

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 103 (12182)

Poznań, środa 2 maja 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

MIESZKAŃCY MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA  
POZNAŃSKIEGO.

Wojewódzki Społeczny Komitet Obchodów 40-lecia Polski Ludowej wyraża wysokie uznanie i serdeczne podziękowania społeczeństwu miasta Poznania, klasie robotniczej, rolnikom, inteligencji i młodzieży, załogom zakładów pracy za liczny i godny udział w manifestacji 1-majowej.

W obchodach Święta Pracy zmanifestowaliśmy wolę kontynuowania socjalistycznej drogi rozwoju naszej Ojczyzny, rozwijania i pomnażania dorobku 40-lecia Polski Ludowej, oraz kontynuowania dzieła odrodzenia, porozumienia, walki i reform.

Niech nadzieja i optymizm, chęć walki i pracy zmanifestowana w dniu wczorajszego święta towarzyszą na codzień wszystkim ludziom pracy i każdej poznańskiej rodzinie.

Niech żyje Święto 1 Maja.

Wojewódzki Społeczny  
Komitet Obchodów 40-lecia Polski Ludowej  
Poznań, 1 maja 1984 r.

## Święto pracy, pokoju, internacjonalizmu

## Barwnie i tłumnie było na trasach pochodów pierwszomajowych

### Obchody w Wielkopolsce



Czołówka pochodu pierwszomajowego w Poznaniu zbliża się do pomnika Marcina Kasprzaka, gdzie złożono wiązanki kwiatów.

Fot. — Z. Ceglarek

#### INFORMACJA WŁASNA

Podczas wczorajszego Święta Pracy już po raz 94 wyruszyły na ziemiach polskich pochody pierwszomajowe, w tym po raz 39 w Polsce Ludowej. Mimo pochmurnej i deszczowej pogody, tysiące mieszkańców Wielkopolski — robotników i chłopów, techników, inżynierów, naukowców, żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego, przedstawiciele różnych zawodów, a także dzieci i młodzieży — wzięło udział w imprezach pierwszomajowych. Sprawozdawcy „Głosu” relacjonują:

#### POZNAŃ

Już około godziny 9 w pobliżu Ronda Kopernika i na przylegających doń ulicach zaczęli się zbierać olśniewi u

czestnicy pochodu pierwszomajowego w stolicy Wielkopolski. Wielu — jak każda niepisana tradycja — przyszło całymi rodzinami, ze szturmówkami, transparentami z okolicznościowymi hasłami, kwiatami i balonikami.

Obok hotelu „Merkury” ustawiała się czołówka pochodu, w tym pocztę sztandarową oraz członkowie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej, a wśród nich kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem Edwardem Łukasikiem, przedstawiciele bratnich stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Obecni byli przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej — Tadeusz Czwojdrak i przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON —

Augustyn Kogut. Przybył również konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Iwan Tkaczenko.

O godzinie 10 rozległy się dźwięki hymnu narodowego, po czym poznaniacy, zebrani na trasie pochodu, wysłuchali przemówienia I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, prezesa Rady Ministrów — generała armii Wojciecha Jaruzelskiego, transmitowanego przez Polskie Radio z obchodów Święta Pracy w Warszawie.

Po odegraniu Międzynarodówki rozległy się dźwięki syren fabrycznych, wypuszczono setki gołębi — symbole pokoju. Właśnie o pokój na świecie manifestują w tyśiącach pochodów pierwszomajowych miliony ludzi na całym świecie.

Następnie odświeżenie ude-

Dokończenie na str. 3

### Obchody w kraju

(PAP) Pierwszomajowe pochody ludzi pracy przeszły ulicami miast i wsi po raz 39 w Polsce Ludowej — wymowne w swej jednoznacznej, patriotycznej i rewolucyjnej treści, a zarazem — liczebniejsze i pogodniejsze niż bywało w minionych latach. Potężna rzesza ludzi wyległa na święteczne manifestacje w poczuciu więzi ze stuletnimi tradycjami robotniczej walki i pracy, aby zademonstrować trwałość przekonań w sprawach, które zbliżają i jednoczą naród; w sprawach najważniejszych — pracy, pokoju, socjalizmu, ojczyzny.

O godzinie 10 na historycznym placu Grzybowskim rozpoczęła się centralna manifestacja społeczeństwa Warszawy. Przybyli przedstawiciele najwyższych władz państwa z I sekretarzem KC

PZPR, premierem generałem armii Wojciechem Jaruzelskim.

O godzinie 10 rozległy się dźwięki hymnu narodowego i przetoczył się nad Warszawą salut 24 salw artyleryjskich.

Pierwszomajowe przemówienie, transmitowane na cały kraj w programach I Polskiego Radia i Telewizji, wygłosił Wojciech Jaruzelski.

Przy dźwiękach „Warszawianki” rozpoczęła się manifestacja centralna w Warszawie. W pierwszych szeregach pochodu — wraz z weteranami walki i pracy — kroczyli ramie w ramie przedstawiciele najwyższych władz państwa, weterani walki i pracy, przedstawiciele PRON, organizacji społecznych, władze stolicy.

Pochód — podobnie jak w

ostatnich 3 latach — wiódł historyczną trasą upamiętnioną tradycjami walki klasy robotniczej o wyzwolenie narodu i społeczne; od placu Grzybowskiego ulicą Królewską do Grobu Nieznanego Żołnierza i dalej ul. Moliera na plac Teatralny pod pomnik Bohaterów Warszawy — „Nikę”.

Za pierwszymi szeregami ruszyła radosna, roześmiana grupa dzieci i młodzieży w harcerskich mundurach — dziewczęta i chłopcy ze Stołecznej Chorągwi ZHP im. Bohaterów Warszawy.

Zgodnie z tradycją 1 majowych pochodów w Warszawie, kolumny manifestujących mieszkańców stolicy otwierała robotnicza Wola.

Plac Zwycięstwa — na okalających go budynkach ha-

Dokończenie na str. 2

## 1 Maja na świecie

### ZSRR

(PAP). Jak co roku, nie-  
zwykle uroczyste obchodzo-  
no majowe święto w ZSRR.  
Odświeżenie udekorowanymi  
ulicami miast i wsi w całym  
Związku Radzieckim przeszły  
barwne, radosne pochody  
pierwszomajowe.

Wielka świąteczna manifesta-  
cja mieszkańców Moskwy  
odbyła się tradycyjnie na Pla-  
cu Czerwonym. Przebiegała  
ona pod hasłem „Niech żyje  
1 Maja — dzień międzynarodowej  
solidarności ludzi  
pracy w walce przeciwko im-  
perializmowi, o pokój, demo-  
krację i socjalizm”.

Główny element dekoracyj-  
ny Placu Czerwonego stano-  
wiły wielkie portrety Marksa,  
Engelsa i Lenina. Po przeciw-  
nej stronie umieszczono herb  
ZSRR i herby bratnich repu-  
blik. Wokół placu znalazły się  
wielkie, wielobarwne plan-  
sze i hasła głoszące solidar-

ność ludzi pracy całego świata  
oraz chwałę Komunistycz-  
nej Partii Związku Radziec-  
kiego.

Na trybunach honorowych  
obok Mauzoleum Lenina za-  
jęli miejsce przedstawiciele  
związków zawodowych i ru-  
chów robotniczych z ponad  
100 krajów świata. Wśród nich  
znalazła się również delega-  
cja związków z Polski w  
skład której wchodził: prze-  
wodniczący Federacji Górni-  
czych Związków Zawodowych  
— Stefan Piwoński, przewod-  
niczący organizacji związkow-  
ych w Hucie „Nowotko” —  
Kazimierz Siepiński i w ko-  
palni „Pstrowski” w Zabrze  
— Eugeniusz Pieche. Na try-  
bunach obecni byli weterani  
partii i pracy, uczestnicy Re-  
wolucji Październikowej i  
Wielkiej Wojny Ojczyźnianej  
oraz działacze partyjni, spo-  
łeczni i państwowi, jak też  
przedstawiciele korpusu dy-  
plomatycznego i dziennikarze

z wielu krajów świata.

Na krótko przed godziną 10,  
na Plac Czerwony weszły ko-  
lunmy manifestantów. Po-  
przedzał je sztandar miasta  
Moskwy oraz sztandary po-  
szczególnych dzielnic. Nad  
zgromadzonymi setki czerw-  
onych sztandarów, białą i bu-  
kiety kwiatów. Czoło pocho-  
du zatrzymało się na wyso-  
kości Mauzoleum Lenina.  
Punktualnie o godzinie dzie-  
siątej na trybunę weszli, po-  
witani owacyjnie przez zebr-  
anych, przywódcy partii i pa-  
ństwa radzieckiego na czele z  
sekretarzem generalnym KC  
KPZR, przewodniczącym Pre-  
zydium Rady Najwyższej  
ZSRR Konstantinem Czer-  
nienką.

Po burzliwej owacji na  
część przywódców radziec-  
kich pochód ruszył. Przez  
Plac Czerwony przechodziły  
dziesiątki tysięcy pracowni-

Dokończenie na str. 4

### W rocznicę Konstytucji 3 Maja

## Wystawa w Ratuszu Poznańskim \* Kwiaty pod pomnikiem T. Kościuszki \* Koncerty i akademie

#### INFORMACJA WŁASNA

Głównym akcentem obcho-  
dów jubileuszu 150-lecia Stron-  
nictwa Demokratycznego, be-  
dzie w Poznaniu otwarcie  
wystawy w salach ratusza  
pod nazwą „3 Maja — Histo-  
ria i Tradycja”. Zorganizowa-  
na przez Muzeum Narodowe  
obrazuje ona wkład Wielko-  
polan w dzieło Konstytucji 3  
Maja.

Jak co roku od 1981 pod  
pomnikiem Tadeusza Koś-  
ciuszki — u zbiegu ulic  
Świerczewskiego i Grun-  
waldzkiej — w południe, w  
obecności kompanii hono-  
rowej

Wojska Polskiego, delega-  
cje Wojewódzkiego Komite-  
tu SD, partii sojuszniczych,  
stowarzyszeń katolickich oraz  
organizacji cechowych rze-  
miosła złożą hołd macielniko-  
wi i tym jego współczesnym,  
którzy nie szczędzili sił i ży-  
cia dla ratowania zagrożonej  
Rzeczypospolitej. Wiażanki  
kwiatów złożone też zostaną  
pod tablicą na ścianie fronto-  
wej Pałacu Działalności na  
Starym Rynku, upamiętnia-  
jąca pierwsze w 1937 roku  
zebranie Klubu Demokratycz-  
nego w Poznaniu. Z klubów  
tych w kwietniu 1939 roku

powstało Stronnictwo Demo-  
kratyczne.

Wieczorem 3 maja w Tea-  
trze Wielkim w Poznaniu roz-  
pocznie się uroczysty koncert;  
wystąpią: Chór Chłopięcy i  
Męski pod dyktando Stefana  
Stuligrosza oraz Zespół Pieś-  
ni i Tańca „Wielkopolska”.  
Akademie odbywać się będą  
w tych dniach w wielu mia-  
stach Wielkopolski, gdzie ist-  
nieją komitety bądź kółka SD.  
W Kostrzynie nowo powstały  
miejski komitet SD otrzyma  
sztandar. W Obornikach od-  
świeżenie zostanie ufundowa-  
ne.

Dokończenie na str. 5

### W nastroju odpowiedzialności

Tak już było i jest od roku  
1945, że w dzień 1 Maja  
nie tylko cieszymy się, bo to  
przecież święto, ale także ma-  
nifestujemy swoje poparcie  
dla władzy ludowej, swoją ak-  
ceptację dla pryncypiów poli-  
tyki partii, swój akces i gotow-  
ność do działań zmierzających  
w kierunku polepszenia warun-  
ków życia. I choć nie zawsze  
wszystkie te treści znajdują  
swe odbicie na transparentach  
i hasłach towarzyszących po-  
chodom i manifestacjom, to  
jednak zawsze towarzyszyły  
one naszej świadomości w tym  
uroczystym dniu, w którym  
ludzie pracy całego świata wy-  
rażali coś znacznie istotniej-  
szego niż tylko radość i zado-  
wolenie.

Podobnie było i tym razem,  
choć nie można, niestety, napi-  
tać, że wszyscy Polacy uczcili

to święto zgodnie z jego robo-  
tniczymi tradycjami walki o  
lepsze jutro i o zwycięstwo  
ludzi pracy. Mimo to jednak  
zarówno w Poznaniu oraz w  
całej Wielkopolsce, podobnie

OD GŁOSY

jak w innych częściach kraju,  
zauważyć można było liczniej-  
szy niż przed rokiem udział  
w pochodach, którym towarzy-  
szył nastrój swego rodzaju po-  
wagi i poczucia odpowiedzial-  
ności. Tegorocznemu świętu to-  
warzyszyły też hasła pokoju,  
internacjonalizmu i atmosfera  
szacunku do pracy, która zys-  
kuje w naszym społeczeństwie  
coraz wyższą rangę i należne

jej miejsce w hierarchii ludz-  
kich, socjalistycznych warto-  
ści.

Dla uważnego obserwatora  
widoczne się staje coraz więk-  
sze uspokojenie nastrojów spo-  
łecznych, co wcale nie oznacza,  
że nie brakuje takich, którzy  
by chcieli te nastroje nieustan-  
nie podgrzewać przeciwko par-  
tii i legalnej władzy. W tych  
swoich dążeniach są jednak  
coraz bardziej osamotnieni.  
Chociaż znajdują jeszcze po-  
stulki dla demagogicznych i w  
gruncie rzeczy wymierzonych  
przeciwko interesom ludzi pra-  
cy hasła, coraz powszechniej-  
sze staje się zrozumienie, że  
jedyną drogą prowadzącą do  
celu, jest droga porozumienia  
społecznego, droga pracy, roz-  
sądku, rozważi i wspólnego bu-  
dowania Polski. Przebieg ob-  
chodów Święta 1 Maja był jesz-  
cze jednym tego dowodem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ



# Ludowa ojczyzna urzeczywistnia testament ojców polskiego socjalizmu

## Pierwszomajowe przemówienie W. Jaruzelskiego

**Towarzysze i obywatele! Mieszkańcy bohaterkiej Warszawy!**

Stanęliśmy znów, jak co roku, w pierwszomajowym zgromadzeniu, na ulicach i placach polskich miast, aby uczcić Międzynarodowe Święto Pracy.

Na wszystkich kontynentach święci się dziś Pierwszy Maja. W setkach języków rozbrzmiewa „Międzynarodówka”, jej nieśmiertelne posłanie o „bratnim związku”, który „ogarnie ludzki ród”.

Minał już prawie wiek cały, odkąd Międzynarodowy Kongres Robotniczy podjął uchwałę o ustanowieniu majowego święta. Od tamtych dni losy ludzkości odmiennie się głęboko. Główne produkty starego świata — kolonializm, faszyzm, rasizm — wędrują na śmietnik historii. Wiele narodów „z wiaśnego prawa wzięło nadania”, zrzuciło okowy ucisku i wyzysku, wybrało socjalizm, wiele innych weszło na niekapitałistyczną drogę rozwoju. Kapitalizm nie ma już monopolu na kształtowanie współczesnych dzieł. Obronił się, okrzepł i utrwalił na zawsze światowy system socjalistyczny.

W pierwszomajowych pochodach widnieją dziś hasła tak różne, jak różna jest społeczno-ekonomiczna rzeczywistość współczesnego świata.

Na Zachodzie, nekany przez bezrobocie, dominuje żądanie pracy. W rozwiniętych krajach kapitalistycznych jest dziś prawie tyłu bezrobotnych, ilu mieszkańców liczy cała Polska. W samej tylko Europie za chłodniej jest ich więcej, niż wynosi łączny stan zatrudnienia w naszym kraju. Z tą klęską, z tą zniechęcą elementarnego prawa człowieka, kapitalizm uporać się nie potrafi i nie może.

W krajach rozwijających się narasta wzburzenie wobec bezlitosnego wyzysku, uprawianego przez ponadnarodowe, superkapitałistyczne monopole i korporacje. Ludzie domagają się sprawiedliwego ładu ekonomicznego. Wyrażają sprzeciw wobec imperialistycznej polityki tłumienia ruchów wyzwoleniczych.

Inaczej jest po naszej stronie świata. Tu klasa robotnicza wybiła się na czołową pozycję społeczną. Ona też sprawiła, że Pierwszy Maja stał się świętem ogólnonarodowym. Ludzie pracy demonstrują imię umocnienia i pogłębienia wartości socjalizmu, obrony z takim trudem wywalczonego pokoju.

**Towarzyski i Towarzysze!**

Kraj nasz jest częścią międzynarodowego frontu walki klasowej. Narodowe interesy Polski związane są nieodłącznie z losami światowego nurtu pokoju, demokracji, postępu. Mocny, sprawny do brze funkcjonujący socjalizm w Polsce — to najpiękniejsza ewangelia jej pomniejszego brata, jej najlepszej przyszłości. Ale to również znaczące wsparcie dla naszych klasowych sojuszników na wszystkich kontynentach.

Polska klasa robotnicza od zarania swych dzieł walczyła o wolność i wyzwolenie narodowe, o rewolucyjny międzynarodowy nurt historii. Tylko jego zwycięstwo mogło przetrwać niewoli stworzone przez szanse na odzyskanie niepodległości na budowanie własnego państwa.

Gdy magnateria, gdy różni przedstawiciele klas posiadających ślali wiernopoddane adresy, gdy harmonijnie współdziałali z zaborcą — robotnik polski odpowiadał w swej pieśni: „Nasz sztandar płynie ponad trony”.

Od Targowicy do „Afer Bergu” wiodą niesławne dzieje zaślepienia, politycznej głupoty, a nieraz i zdrady rodzimej reakcji. Jeszcze i dziś chciałaby ona wiązać los kraju z polityką imperializmu, w której Polska pełniłaby rolę pionka.

Jakim to moralnym prawem ludzie uważający się za Polaków poparli tak haniebne i dla narodu szkodliwe za chodnie restrykcje? Nie podnieśli głosu, kiedy rzecznicy odwetu znów rozprawiają o „przedwojennych granicach Rzeszy Niemieckiej. Nie odesłali się ani słowem, kiedy w zachodniej Europie rozpoczęto instalację wymierzonych również w naszą ziemię amerykańskich rakiet.

Nie oni będą nam udzielać pouczeń. To tutaj, na warszawskim bruku, na Grzybowie i Woli, w zatechnych robotniczych ruderach bez nadziei, rozdziła się i rozwijała wizja Polski sprawiedliwej, wolnej od wyzysku. Była ona zwalczana i zniesławiana przez polską burżuazję tak samo za ciekłe, jak dziś próbuje się zwalczać i zniesławiać socjalizm, władzę ludową, partię.

Wszystko to trzeba nieustannie przypominać — dla wiedzy młodszych pokoleń, dla klasowej i patriotycznej nauki.

**Towarzysze i Obywatele! Robotnicy Warszawy i całego kraju!**

Polska Ludowa urzeczywistnia testament ojców polskiego socjalizmu. Nie ma w naszym kraju wsi, miasta czy śródmieścia, które nie odczułyby pomyślnych skutków rewolucyjnych przemian dokonanych za sprawą partii i władzy ludowej, według marksistowsko-leninowskich drogowskazów. Popelnione błędy i słabości nie mogą przesłonić dorobku tego przełomowego 40-lecia. Nasza prawda jest historycznie niepodważalna. Każdy myśliciel człowiek, każdy uczciwy obywatel dostrzeże i doceni ogrom cywilizacyjnego i kulturalnego awansu naszej ojczyzny.

Dziś jest nam jeszcze trudno, nie nierzadko bardzo trudno. Trochę materialnie kładzie się brzemieniem na życiu wielu polskich rodzin, nie spełnionych wciąż tyłu pragnień, oczekiwania potrzeb.

Jednakże krok po kroku idziemy naprzód. Mimo niesprzających warunków w tak krótkim czasie osiągnęliśmy niemało. Zawdzięczamy to pracy naszego narodu. W dzień pierwszomajowego święta winniśmy te prawde wyrazić z najgłębszym szacunkiem.

Ona jest potwierdzeniem słuszności naszej drogi, podstawą dalszych zamierzeń.

Do socjalizmu należy przyszość. Trzeba więc w nią patrzeć odważnie, uwalniać się od małoduszności i zwątpienia, od „słomianego ognia”. Zrażanie się trudnościami, brak wytrwałości — to złe doradcy zwłaszcza na dzisiejsze czasy 37-milionowy naród o tysiącletniej państwowości nie może być i nie będzie inwalidą na europejskiej scenie.

Nie jesteśmy sami. Polska Ludowa ma niezawodnych, socjalistycznych sojuszników i przyjaciół. Ma miliony złotych rak, wiele wybitnych umysłów, niewyczerpane zasoby patriotyzmu i ofiarności. Linia IX Zjazdu, potwierdzona niedawno, przez Krajową Konferencję Delegatów, stwarza historyczną szansę wykorzystania całego potencjału narodu, jego wszystkich sił, aby socjalistyczna Polska była krajem mocnym i stabilnym, zasobnym i bezpiecznym.

W taką Polskę wierzymy. O taką Polskę będziemy uparcie walczyć.

Przez naszą ziemię przeszła burza. Jak każda burza, jedno oczyściła, drugie zaśmieciła.

Pole oczyszczone musimy rozszerzać. Pole zaśmiecone musimy oczyszczać.

W tym wyraża się iskra socjalistycznej odnowy, linia porozumienia i walki.

Jesteśmy i będziemy jej niezmienne wierni.

Niech polski dom będzie jasny. Usuńmy z niego bezdušność i arogancję, lenistwo i bezkarność, złodziejstwo i pijactwo, wszelką niegodziwość i demoralizację. Niech nikt w naszym kraju nie żyje na cudzy koszt. Podjęliśmy i będzie my podejmować kroki, aby tę elementarną zasadę socjalizmu w pełni urzeczywistnić. Sprawy wielkości i porządek zależą wyłącznie od nas samych.

**Towarzysze i Obywatele!**

Składamy dziś hołd weteranom walki i pracy, uczestnikom czynu rewolucyjnego, wojny, wyzwoleniczej, dzieła obrotu odbudowy i budowy ludowej ojczyzny.

Pozdrawiamy tych, którzy byli i są i będą solą polskiej ziemi — robotników i chłopów, twórców narodowego dorobku.

Słemy pozdrowienia nauczycielom i uczniom, inżynierom i technikom, lekarzom i twórcom kultury.

Słowa szczerzego uznania kierujemy do kobiet polskich — niosą one ofiarnie ciężary codzienności, serdeczny trud wychowania dzieci i młodzieży — przyszłości i nadziei naszego narodu.

Pozdrawiamy członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej aktyw i podstawowe oddziały, które w codziennej praktyce, wśród swych towarzyszy pracy, urzeczywistniają jej historyczną rolę.

Pozdrawiamy kadrę ludowego państwa, członków stronnictw sojuszników, wielotysięczną rzeszę partyjnych i bezpartyjnych obywateli umacniających socjalistyczną państwowość polską.

Dziękujemy żołnierzom ludowego Wojska Polskiego za ich sumienną służbę w obronie granic i pokoju ojczyzny. Dziękujemy funkcjonariuszom milicji i organom bezpieczeństwa za ich codzienny trud w ochronie ładu i porządku publicznego.

Pozdrawiamy naszych sojuszników i przyjaciół w Związku Radzieckim, we wszystkich krajach socjalistycznych, w światowym frontie sił postępu.

**Niech żyje naród polski!**

**Niech żyje klasa robotnicza!**

**Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!**

**Niech żyje pokój i socjalizm!**

**Niech się święci 1 Maja!**

# Obchody Święta Pracy w kraju

Dokończenie ze str. 1

śla: „Sojusz z ZSRR gwarantuje bezpieczeństwo i rozwój Polski”, „Żołnierze ludowego Wojska Polskiego — obrońcami pokoju i socjalizmu”.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza hołd tym, którzy złożyli narodowi najwyższą ofiarę oddali przedstawicieli władz, warszawskich zakładów pracy, mieszkańcy stolicy. Przy wtórze werbli, asyście wojskowej warty honorowej, na płycie grobu, białe i czerwone kwiaty złożyli: Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński, Stanisław Gucwa, Jan Dobraczyński, Roman Malinowski, Edward Kowalczyk, Marian Woźniak, Mieczysław Dębicki, a z nimi — przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Mieczysław Szostek, przewodniczący Społecznego Komitetu Obchodów 1 Maja w Warszawie — Henryk Szafranski, prezes ZG ZBoWiD gen. broni Józef Kamiński i przedstawiciele weteranów ruchu robotniczego: Janina Balcerzak, Roman Owczarek, Zygmunt Wiśniewski.

Kilka minut po godzinie 15 zakończyła się w Warszawie potężna, trwająca ponad 5 godzin manifestacja 1-majowa. W pochodzie wzięło udział znacznie więcej mieszkańców Warszawy i województwa stołecznego niż przed rokiem. Te lewizja zmuszona była przedłużyć swoją transmisję z pochodu 1-majowego.

★

Uroczysty charakter miały pochody i wiece w całym kraju. Oto relacje z niektórych miast.

Pochód w Gorzowie Wielkopolskim podążał ulicami śródmieścia do pomnika Braterstwa Broni.

Na czele zakładów pracy w tym roku kroczyła załoga Zakładów Mechanicznych „Gorzów”, przed którą szli w najbliższych tygodniach trudne zadanie uruchomienia pierwszej produkcji w nowej fabryce podzespołów do licencyjnego ciągnika.

W Zielonej Górze — mimo chłodnej pogody — tłumnie było na

głównej arterii miasta — ulicy Bohaterów Westerplatte, która stanowiła miejsce pierwszomajowej manifestacji. Idące w pochodzie delegacje zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych, młodzieżowych, młodzież szkolna, składały wiązanki kwiatów przed pomnikiem Braterstwa Broni.

W Jeleniej Górze w pochodzie nie zabrakło żołnierzy, a wśród nich wykładowców z Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Swoją obecność w pochodzie manifestował ruch związkowy, skupiający w województwie płockim 40 procent zatrudnionych.

Wybrzeże Gdańskie powitało święto pracy syrenami statków cumujących przy nabrzeżach portowych oraz stojących w basenach stołecznych.

Największą grupę w 1-majowym wielotysięcznym pochodzie w Szczecinie, stanowiła załoga Stocznicy Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.

Tradycyjnie spod historycznego gmachu PKWN wyruszył pierwszy majowy pochód w Chełmie. Obok weteranów walki i pracy, ludzi, którzy byli uczestnikami i świadkami wydarzeń rozgrywających się na pierwszym skrawku wyzwolonej ojczyzny szli w nim wraz z rodzinami załogi chełmskich zakładów pracy i młodzieży. W godzinach porannych, ulicami odświętnie udekorowanego Zamościa przeszedł gwiazdasty pochód, którego uczestnicy spotkali się na odrestaurowanym rynku renesansowej starówki. Tu odbył się 1-majowy wiec.

Pod hasłami pokoju oraz pełnego poparcia dla polityki PZPR na drodze socjalistycznej odnowy i reformy gospodarczej odbywała się manifestacja 1-majowa ludzi pracy Wrocławia. Uczestnicy manifestacji reprezentowali wszystkie pokolenia wrocławian.

Zgodnie z tradycją, po zakończeniu pierwszomajowych pochodów w miastach i wsiach całego kraju rozpoczęły się imprezy artystyczne, rozrywkowe i sportowe. Pogoda prawie wszędzie dopisywała.

## KONCERT W SALI KONGRESOWEJ

W poniedziałek, w przeddzień tradycyjnego Święta Pracy, w Sali Kongresowej

## Zakończenie wizyty R. Reagana w ChRL

(PAP) Prezydent Stanów Zjednoczonych — Ronald Reagan zakończył 1 maja swą sześciodniową wizytę w ChRL. Była to pierwsza wizyta prezydenta USA w Chinach od czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych przez oba kraje w 1979 roku.

Podczas pobytu w Pekinie R. Reagan spotkał się ze wszystkimi czołowymi osobistościami życia politycznego Chin. Rezultatem wizyty było podpisanie pięciu dokumentów, w tym protokołów o współpracy w dziedzinie informacji naukowej i technicznej oraz porozumienia o współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii nuklearnej. Ten ostatni dokument został jedynie paraflowany, a wejście w życie dopiero po zatwierdzeniu go przez Kongres USA i podpisaniu przez prezydenta. Podpisane dokumenty otwierają przed Chinami szersze możliwości korzystania z technologii amerykańskiej.

Wizyta Reagana przyniosła wymierne dla obu stron efekty w dziedzinie współpracy ekonomicznej — uzewnętrzniła też wyraźne rozbieżności, zarówno w stosunkach bilateralnych, jak i w ocenie sytuacji międzynarodowej oraz w stanowisku wobec podstawowych problemów międzynarodowych. Sprawa Tajwanu, która nie zajęła zbyt wiele miejsca i czasu w rozmowach, nie posunęła się ani o cal naprzód. Każdy z przy-

wódców chińskich, z którymi rozmawiał Reagan, wskazywał na potrzebę przestrzegania przez USA powziętych zobowiązań wobec ChRL, to jest znacznego zredukowania dostaw uzbrojenia dla Tajwanu aż po całkowite ich zaprzestanie. Strona amerykańska zaznaczyła jednak, iż „nie będzie poruczać starych przyjaciół (to jest Tajwanu) dla pozyskania nowych (czyli ChRL)”. Istotne rozbieżności zaznaczyły się także w ocenie sytuacji międzynarodowej. Strona chińska, mając na uwadze po prawe stosunki z ZSRR, kontrolowała wszystkie ostre antyradyckie wypowiedzi Reagana, podkreślając dążenia do normalizacji stosunków chińsko-radzieckich. Premier Zhao uczynił nawet stosowny wykład w rozmowie z Reaganem na temat zbliżającej się (w połowie maja) wizyty radzieckiego wicepremiera Iwana Archipowa w Pekinie.

Strona chińska poddała ostrej krytyce politykę USA wobec Bliskiego Wschodu, domagając się od Waszyngtonu podjęcia dialogu z OWP (co R. Reagan z miejsca odrzucił). W sprawie Ameryki Środkowej, południa Afryki i Korei, Hu Yaobang podkreślił, że Chiny popierają wysuniętą przez KRLD propozycję w sprawie przeprowadzenia rokowań trójstronnych (KRLD—Korea Północna—USA) na temat przyszłości Korei i są przeciwnie obecności wojsk amerykańskich na półwyspie Koreańskim.

Prof. dr hab. Karol W. Duczmał z Akademii Rolniczej w Poznaniu zwrócił nam uwagę, iż w pomieszczonym przez nas tekście „Delikates i inne delikatesy” (nr 93 z 18.IV.) zawarte były nieścisłości. Sprawami, które są wymienione w tekście zajmują się obecnie: Katedra Sadownictwa, Katedra Nasiennictwa i Szkółkarstwa Ogrodniczego oraz Zakład Hodowli Roślin Ogrodniczych AR. Nieporozumienie to było wynikiem wykorzystania przez redakcję częściowo zdezaktualizowanego już materiału. Przepraszamy Pana Profesora i Czytelników.

Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Społeczny Komitet obchodów 1 Maja.

Na widowni zajęli miejsca przodujący robotnicy z warszawskich fabryk, przedstawiciele rolników województwa stołecznego, działacze PZPR, ZSL i SD, aktywiści PRON, weterani ruchu robotniczego z całego kraju, kombatanaci drugiej wojny światowej z marszałkiem Polski Michałem Rola-Zymierskim, żołnierze WP, młodzież ucząca się i pracująca.

Serdecznie witani przez zgromadzonych przybyli na koncert przedstawiciele najwyższych władz: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów generał armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski i przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk.

Przemówienie pierwszomajowe wygłosił członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Marian Woźniak.

## H. JABŁOŃSKI W ZAKŁADACH

30 kwietnia w przeddzień pierwszomajowego święta, załoga Warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego gościła przewodniczącego Rady Państwa profesora Henryka Jabłońskiego. Gościa powitali przedstawiciele dyrekcji, organizacji partyjnej, rady pracowniczej i związku zawodowego.

H. Jabłoński zwiedził niektóre wydziały fabryki, a następnie spotkał się z aktywnym partyjnym zakładem. Omówiono plan pracy organizacji partyjnej, jej udział w kampanii wyborczej do rad narodowych i w obchodach 40-lecia Polski Ludowej, a także wkład organizacji partyjnej w rozwiązywanie problemów produkcyjnych.

## ECHA naszych publikacji

### Wyjaśnienie

Prof. dr hab. Karol W. Duczmał z Akademii Rolniczej w Poznaniu zwrócił nam uwagę, iż w pomieszczonym przez nas tekście „Delikates i inne delikatesy” (nr 93 z 18.IV.) zawarte były nieścisłości. Sprawami, które są wymienione w tekście zajmują się obecnie: Katedra Sadownictwa, Katedra Nasiennictwa i Szkółkarstwa Ogrodniczego oraz Zakład Hodowli Roślin Ogrodniczych AR. Nieporozumienie to było wynikiem wykorzystania przez redakcję częściowo zdezaktualizowanego już materiału. Przepraszamy Pana Profesora i Czytelników.

## POGODA

Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przewiduje na dzisiaj zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 9 do 12 stopni, minimum od 3 do 6 stopni. Wiatr słaby, północny.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu 7 stopni, w Koninie 11 stopni, w Lesznie 10 stopni, w Pile 5 stopni i w Poznaniu 9 stopni. Ciśnienie 760,7 mm czyli 1013 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowali Leszek Adamczewski i Janusz Bekas.

Nr indeksu 85028 A-16



# Obchody Święta Pracy w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

korowaną białoczerwonymi i czerwonymi flagami oraz okolicznościowymi hasłami trasa ruszyła pochodem. Z Ronda Kopernika — ulicami Roosevelta i Głogowską — czołówka pochodu doszła do Parku Kasprzaka, gdzie przed pomnikiem tego wybitnego rewolucjonisty polskiego członkowie władz wojewódzkich i miejskich, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz delegacje wszystkich dzielnic Poznania złożyły wiązanki kwiatów.

Za czołówką pochodu szli poznańscy harcerze oraz junacy z Ochotniczych Hufców Pracy, następnie załoga największego zakładu pracy Wiel-

binatu PGO Naramowice, „Rometu”, kombinatów budowlanych Poznań-Północ i Poznań-Centrum oraz obu urzędów administracji państwowej — Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego.

Pierwszomajowy pochód w Poznaniu zamknęła kolumna Grunwaldu. Przemarsz załóg pracy zakładów przemysłowych, instytucji i szkół tej dzielnicy trwał najdłużej — prawie pół godziny. Ze szturmówkami, hasłami i transparentami maszerowały załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Wielkopolskich Zakładów Teleelektrycznych „Teletra”, pracownicy „Polfy”, „Metalchemu” i „Mostostalu”, szli energetycy

## WRĘCZENIE MEDALI IM. MARCINA KASPRZAKA

W przeddzień Święta Pracy w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na Starym Rynku w Poznaniu wręczono — po raz drugi — Medale imienia Marcina Kasprzaka. Otrzymał je zasłużony w pracy zawodowej i działalności społecznej członek PZPR i bratnich stronnictw politycznych oraz osoby bezpartyjne — mieszkańcy województwa poznańskiego.

Na spotkanie z osobami wyróżnionymi Medalami imienia Marcina Kasprzaka przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Edward Łukasik, prezes WK ZSL — Tadeusz Zajac, przewodniczący WK SD — Alojzy Bryl oraz przedstawiciele władz administracyjnych i PRON.

Medale otrzymali: Magdalena Adamczewska — emerytowana nauczycielka, Zofia Andrzejewska — emerytowana dziennikarka, Henryk Babendich — dziennikarz „Kurier Polski”, Tadeusz Basiński — działacz PRON z Zakładów HCP, Zygmunt Bulzacki — pułkownik WP z Dowództwa Wojsk Lotniczych, Jan Glapa — słusarz z Państwowego Przedsiębiorstwa Produkcji Wód Mineralnych w Grodzisku Wielkopolskim, Wiktor Gniotowski — starszy tor-

mistrz PKP ze Srody Wielkopolskiej, Eugeniusz Hojan — działacz PRON i samorządu mieszkańców w Pniewach, Klara Jędrzejczak — emerytowana docent z Politechniki Poznańskiej, Jan Bogdan Jonas — aktor-lalkarz w Poznańskim Teatrze Lalki i Aktora, Artur Kijas — docent z UAM, Stanisław Kozyr-Kowalski — profesor UAM, Marian Krzeszczak — przewodniczący Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Poznaniu, Jan Krzyżński — tokarz z poznańskiej „Wiepofamy”, Wacław Łukasiewicz — emerytowany mistrz z Huty Szkła w Antoninku, Marian Majorowicz — inspektor w Państwowym Sanatorium Chorób Płuc i Gruźlicy w Ludwikowie koło Mosiny, Mi-

kołaj Matecki — przewodniczący RSP w Podarzewie (gmina Pobiedziska), Ryszard Matyszak — mistrz w WZT „Telekom-Teletra” w Poznaniu, Klemens Mikołajczak — komendant posterunku MO w Czempińu, Franciszek Niedziela — emeryt, Dominik Nosialek — emeryt, I sekretarz Terenowej Organizacji Partyjnej Jeżyce Dolne, Bronisław Nowicki — starszy zawiadowca odcinka łączności PKP Poznań-Franowo, Stanisław Nowaczny — działacz społeczny z Opalenicy, Władysław Nowak — rzemieślnik, Wiktor Pawlak — profesor UAM, Czesław Pińczak — rolnik z Zamysłowa (gmina Stęszew), Adam Podsiadły — nauczyciel ze Sremu, Henryk Przy-

bylski — przewodniczący ZD ZSMP Poznań-Wilda, Władysław Rogala — emerytowany dyrektor Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, Zygmunt Rola — dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego”, Marian Romel — słusarz brygadysta w Zakładach Sprzętowo-Transportowych Budownictwa Kolejowego w Poznaniu, Aleksander Rydzewski — doktor nauk medycznych w Akademii Medycznej, Lucjan Sonnenberg — magazynier GS w Murowanej Goślinie, Jerzy Stróżyk — kierownik Działu Kadr i Spraw Osobowych ZNTK w Poznaniu, Jan Such — profesor UAM, Antoni Waloreczy — emerytowany agronom z gminy Dopiewo i Jan Wykrota — przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników PGR Galowo.

Medale wręczyli: Stanisław Kalkus i Edward Łukasik, którzy też złożyli wyróżnionym gratulacje i życzenia.

## KWIATY W MIEJSCACH PAMIĘCI

W przeddzień Święta Pracy — 1 Maja, delegacje społeczeństwa i władz województwa poznańskiego złożyły wiązanki kwiatów w miejscach upamiętniających walkę o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Centralna uroczystość odbyła się w niedzielę na stokach poznańskiej Cytadeli. Przed Pomnikiem Bohaterów kwiaty złożyły delegacje: PZPR ze Stanisławem Kalkusem i Edwardem Łukasikiem, ZSL z Tadeuszem Zajacem, SD z Alojzym Brylem, PRON z Augustynem Kogutem, prezydentów rad narodowych i władz administracyjnych województwa i miasta, Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu z konsulem Iwanem Tkaczenką, TPPR, ZBoWiD, MO, organizacji młodzieżowych i największych zakładów pracy. Honory oddała kompania Wojska Polskiego, a na zakończenie składania kwiatów orkiestra Wojsk Lotniczych odegrała Międzynarodówkę.

Wiązanki kwiatów złożono w niedzielę także pod pomnikami PPR na Cytadeli i generała Karola Świerczewskiego na Grunwaldzie oraz pod tablicami upamiętniającymi tradycje robotnicze.

## WYRÓŻNIENIE BOHATERSKIEGO MILICJANTA

W poniedziałek na uroczystym apelu z okazji Święta Pracy zebrały się pododdziały poznańskiego pułku Zmotoryzowanego Odwołu Milicji Obywatelskiej. Na apel przybyli przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz kierownictwo partyjno-służbowe Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Po odebraniu raportu i do konaniu przeglądu zgromadzonych pododdziałów przez zastępcę szefa WUSW — pułkownika Janusza Rutkowskiego, odczytano rozkaz okolicznościowy ministra spraw wewnętrznych — generała broni Czesława Kiszcza. Następnie odczytano również rozkaz specjalny szefa WUSW w Poznaniu — pułkownika Zdzisława Stockiego, w którym — za dokonanie czynu bohaterskiego — wyróżnił on funkcjonariusza ZOMO, sierżanta Ireneusza Siedlewskiego awansem na stopień starszego sierżanta i nagrodą rzeźbą.

28 marca bieżącego roku o godzinie 11.30 sierżant I. Siedlewski uratował z płonącego mieszkania Elżbiety i Marka Wieczorków przy ulicy Spokojnej we Wronkach (województwo piłskie) trójkę dzieci: 6-letnią Kingę, 3,5-letniego Przemysława oraz półtorarocznego Dawida.

W pozostawionym bez opieki dorosłych mieszkaniu państwa Wieczorków z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. Mimo znacznego zadymienia i płonących mebli, sierżant Siedlewski nie zawahał i po-

wyłamani drzwi wyniósł z objętego pożarem mieszkania płaczące i przestraszone dzieci — Kingę i Przemysława, a później powrócił, szukając najmłodszego — Dawida. Dziecko bowiem schowało się w kacie kuchni. Cała trójka zawdzięcza więc życie bohaterskiemu milicjantowi.

Przed frontem pododdziałów pułku ZOMO Ireneuszowi Siedlewskiemu akt nominacyjny i nagrodę wręczył pułkownik J. Rutkowski. Podziękowania złożyli mu także obecni na pierwszomajowym apelu Elżbieta i Marek Wieczorkowie wraz z dwójką najstarszych dzieci.

Również w wielu zakładach pracy Poznania i województwa odbyły się w niedzielę pierwsze majowe akademie i spotkania.

## LESZEK ADAMCZEWSKI

### KALISZ

Mieszkańcy najstarszego z polskich miast Kalisza zebrał się tradycyjnie w dniu Święta Pracy na placu im. 1 Maja. Tu od lat odbywają się pierwszomajowe wiece. Jak w całym powojennym okresie, uczestniczyli w nim załogi kaliskich zakładów pracy, członkowie partii i stronnictw politycznych, sygnatariusze PRON, pracownicy urzędów i instytucji, młodzież szkolna i pracująca, żołnierze. Honorowe miejsce przed trybuną zajęli weterani ruchu robotniczego, zasłużeni robotnicy, uczestnicy walk o wolność spo-

kolumnie przewodników pracy i nauki ZSMP.

Nie zabrakło również młodych mistrzów techniki, którzy reprezentowali młodą racjonalizację z kaliskiego „Polmo”.

Barwnym akcentem w kolumnie młodzieżowej były dziewczęta z Zespołu Szkół Medycznych wyróżniające się swoim zawodowym ubiorem.

Czołówkę robotniczą kaliskiego pochodu otwierała załoga Fabryki Wyrobów Azurowych „Haft”, wyróżniająca się ostatnio dobrymi wynikami produkcyjnymi, wzbogacającą rynek w poszukiwane tkaniny haftowane i firanki. Z załogą „Haftu” szedł w pierwszomajowym pochodzie I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki.

Dalej maszerowała w pochodzie załoga Kaliskiej Fabryki Cześci Zamiennej do Maszyn Włókienniczych „Kalmel”, a wraz z nią wojewoda kaliski płk dypl. Kazimierz Buczna i prezydent Kalisza Andrzej Spychalski. Z robotnikami fabryki wyrobów runowych „Runotek” szedł w pochodzie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kaliszu Janusz Michocki. Natomiast wraz z pracownikami Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska” uczestniczył w pochodzie przewodniczący RW PRON w Kaliszu Roman Głowacki.

W kolumnie pochodu maszerowali też pracownicy, znanej w kraju i za granicą, Fabryki Pianin i Fortepianów „Calisia”, której robotnicy znani



I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Edward Łukasik wręcza Medale imienia Marcina Kasprzaka.

Fot. — Z. Ceglarek

kopolski — Zakładu Przemysłu Metalowego „H. Ceglarski”. Wśród robotników, techników i inżynierów HCP zauważyliśmy członka Biura Politycznego KC PZPR — Stanisława Kalkusa. Nad kolumną „Ceglarszczaków” powiewały transparenty: „PRON przeciw biurokracji — za praworządnością”, „Klasa robotnicza gwarantem socjalistycznej odnowy”, „Nie pozwólmy na odstępstwa od zasad socjalizmu”.

Kolumnę robotniczej Wildy otworzyli kolejarze, a za nimi maszerowały załogi: ZNTK i przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej, szli pracownicy nauki i studenci Politechniki Poznańskiej, w tym również studenci zagraniczni, a także młodzież szkolna.

Równocześnie po wschodniej stronie ulicy Głogowskiej w pierwszomajowym pochodzie szły załogi zakładów i instytucji Nowego Miasta, a wśród nich między innymi „Centry” i „Pometu”, Fabryki Samochodów Rolniczych „Polmo” i Fabryki Zespołów Napędowych „Zremb”. Nad barwną kolumną Nowego Miasta widać było setki szturmówek, różnokolorowe dekoracje i transparenty z hasłami: „Znamy koszar wojny — żądamy pokoju”, „Dobro Polski — dobrem najwyższym”.

Za ludźmi pracy Wildy — po zachodniej stronie ulicy Głogowskiej — kolumna Jeżyce. W pochodzie maszerowali pracownicy „Wiepofamy”, „Powogazu”, „Modeny”, „Wiefameli” i Poznańskich Zakładów Obuwia „Domena”, szły pielęgniarki, leśnicy, żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego, młodzież szkolna i akademicka, a wśród nich otwierający kolumnę Akademii Rolniczej zespół pieśni i tańca AR „Lany” w ludowych strojach. W kolumnie jeżyckiej widzieliśmy także sportowców Olimpijczyków.

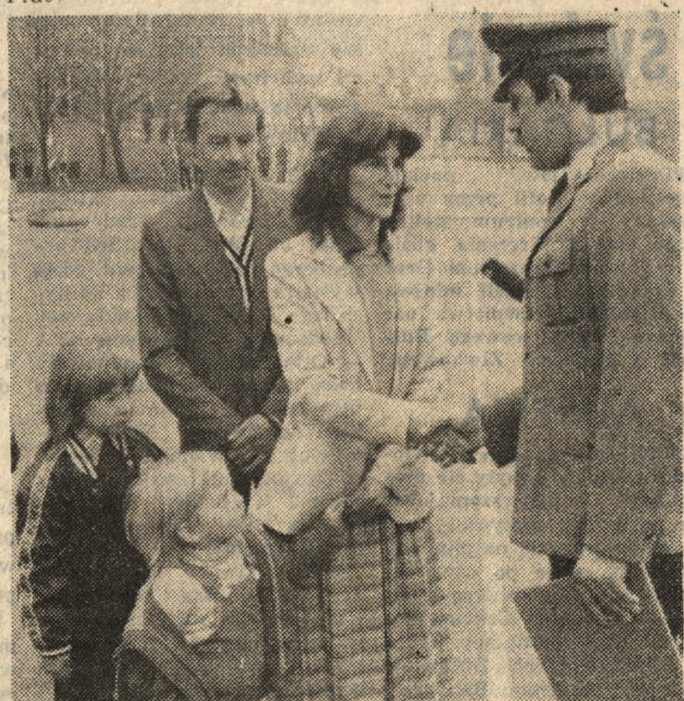
Tymczasem po wschodniej stronie ulicy Głogowskiej kroczyła w pierwszomajowym pochodzie kolumna Starego Miasta. Tu wyróżniała się przede wszystkim młodzież z Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza, Akademii Medycznej i Akademii Ekonomicznej, która szła w pochodzie wraz ze swoimi nauczycielami, nierzadko wybitnymi uczonymi, znanymi szeroko w kraju i poza naszymi granicami. W kolumnie staromiejskiej szły również pracownicy instytucji kulturalnych, łącznościowcy, a także załogi: Kom-

i dziennikarze, pracownicy Międzynarodowych Targów Poznańskich, „Elektromontażu” i „Transbudu”. „Budujemy Polskę silną, rządzą sprawiedliwą”. „Jesteśmy wierni robotniczej tradycji”, „Patriotyzm najpełniej wyraża się w czynach” — takie między innymi hasła widniały nad kolumną grunwaldzką.

Pierwszomajowy pochód w Poznaniu trwał prawie dwie godziny. Mimo deszczowej pogody, wzięło w nim udział więcej ludzi pracy niż w roku ubiegłym, także barwniejsze i bardziej pomysłowe były dekoracje pierwszomajowe, dopisywały też humory. Nie dopisała tylko pogoda...

Podobny charakter miały obchody Święta Pracy w miastach i miasteczkach województwa poznańskiego. Mieszkańcy Gniezna i Wrześni, Srody i Sremu, Szamotuł, Nowego Tomysła, Obornika i Pniewu manifestowali swą solidarność z międzynarodową klasą robotniczą w walce o pokój i postęp społeczny.

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych członkowie kierownictwa Wojewódzkiego Komitetu ZSL z prezesem WK Tadeuszem Zajacem złożyli wizytę pracownikom Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Złożyli im oni serdeczne życzenia z okazji Święta Pracy.



Starszemu sierżantowi Ireneuszowi Siedlewskiemu (pierwszy z prawej) składają podziękowania państwo Wieczorkowie wraz z Kingą i Przemkiem.

Fot. „Głos” — R. Królak



Śródmiejskimi ulicami Kalisza idą w pierwszomajowym pochodzie pracownicy zakładów WSK.

Fot. — S. Osowski

lęczną i narodową oraz umacnianie władzy ludowej.

Po odegraniu hymnu przez orkiestrę zakładową Fabryki Wyrobów Runowych „Runotek” do zgromadzonych przemówił w imieniu kaliskiej klasy robotniczej Tadeusz Zabawski — brygadysta w Fabryce Wyrobów Azurowych „Haft”.

Nawiązał do chlubnych tradycji ruchu robotniczego w Kaliszu, sięgających początków walki robotników o swoje prawa. Chcemy stworzyć w kraju powiedzial mowca warunki pełnego rozwoju godności ludzkiej, przywrócić wartość i szacunek dla pracy, podnieść do najwyższej rangi, to co nierozdzielnie łączy się z socjalizmem — ideały równości i sprawiedliwości społecznej.

Po odegraniu „Międzynarodówki” rozpoczął się w Kaliszu pierwszomajowy pochód. Tradycyjnie otwierała go czołówka z pocztami szandarowymi prowadzona przez orkiestrę zakładową Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL”, za nią — kilkudziesięciu na kolumnie młodzieży kaliskich szkół, która wraz ze swoimi wychowawcami manifestowała pragnienie życia w pokoju.

„Chcemy żyć, uczyć się i pracować w pokoju” — głosił jeden z transparentów w

z rewolucyjnej działalności — jako jedni z pierwszych zorganizowali w Kaliszu uliczne demonstracje w 1900 roku.

Szli w pochodzie również pracownicy jedynej w kraju producenta ceramicznych elementów stropowych typu „fert” — Zakładu Ceramiki Budowlanej „Winiary”, która w skali roku wytwarza stropy dla 3000 domków jednorodzinnych.

Około 2,5 godzin trwała pierwszomajowa manifestacja w Kaliszu.

Wiece i pochody odbyły się również we wszystkich większych ośrodkach Ziemi Kaliskiej.

W godzinach popołudniowych mieszkańcy województwa spotkali się na licznych imprezach kulturalnych i sportowych. (msj)

## KONIN

Uczestnicy pochodu pierwszomajowego w Koninie zebrał się na Alejach 1 Maja przy Pałacu Sportu, gdzie uformowało się czoło pochodu. Na całej trasie flagi i transparenty z hasłami walki o pokój i rozbrojenie, proporce i emblematy PZPR, PRON, organizacji młodzieżowych.

Po wysłuchaniu przemówienia I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego ruszyła kolumna pochodu. Pro-

Dokończenie na str. 4



Dokończenie ze str. 3

wadziła ją orkiestra Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, za nią — flaga narodowa oraz sztandary partii i stowarzyszeń politycznych, organizacji społecznych, kombatanckich, młodzieżowych. Przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego poczty sztandarowe zajęły miejsce na podium, a przed nimi maszerowali uczestnicy manifestacji.

Na jej czele — weterani ruchu robotniczego, kombatanckich II wojny światowej, uczestnicy walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, członkowie władz politycznych i administracyjnych województwa, a wśród nich I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa, prezes WK ZSL Piotr Chojnacki, przewodniczący WK SD Mikołaj Kołodziejczak, przewodniczący WRN Zenon Jakubowiak, przewodniczący RW PRON Wanda Jaskiewicz.

Przemarsz zakładów pracy o twierdza Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”, największy zakład regionu zatrudniający ponad 8000 pracowników. W kwietniu górnicy zdjęli 10 mln m<sup>3</sup> nadkładu osiągając rekordy w historii wyników. Za górnikami maszerowali uczniowie Zespołu Szkół Górniczych, następnie przedstawiciele Zespołu Elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin”, największego w kraju kompleksu energetycznego.

W ubiegłym roku w zespole elektrowni wyprodukowano 11 procent energii elektrycznej w skali kraju. Za nimi maszerowała załoga Hu-

# Obchody Święta Pracy w Wielkopolsce



W kolumnie leszczyńskiego pochodu barwnie ubrana młodzież nie tylko maszerowała, lecz i tańczyła.

Fot. „Głos” — R. Królak

## LESZNO

Leszno powitało 1 Maja od świętym wyglądem. Na frontach domów i masztach wzniosły się — flagi narodowe i robotnicze oraz okolicznościowe transparenty. Na ulicach już w godzinach rannych spory ruch, wielu leszczynian spieszyło na miejsca, gdzie formował się pierwszomajowy pochód. Uczestnicy pochodu zebrał się na placu Kościuszki i w okolicznych ulicach. Przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz politycznych — administracyjnych złożyli wieniec i kwiaty pod tablicą upamiętniającą leszczynian pomordowanych przez hitlerowskich okupantów w 1939 roku. Następnie uformował się pochód, który przeszedł ulicami: Wolności, Dzierżyńskiego i Jagiellońskiej. Otwierało go 50 pocztów sztandarowych partii i stowarzyszeń politycznych, organizacji społecznych i zakładów pracy. Na czele flagi białoczerwona i czerwona — symbole zbratania tradycji narodowych i robotniczych. Na ulicy Jagiellońskiej zajęły one miejsca na specjalnym podwyższeniu, przed którym przedefiniowała barwna wieloletnia kolumna. W pierwszych szeregach szli członkowie Społecznego Komitetu Obchodów Święta Pracy, weterani ruchu robotniczego i kombatanckich. Wśród nich: I sekretarz KW PZPR Jan Piórciniczak, prezes WK ZSL Stanisław Koronowski, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz, wojewoda leszczyński Bernard Wawrzyniak, przewodniczący RW PRON Józef Wójcickowski.

Nad manifestującą kolumną wzbili się w niebo gołębie — symbole pokoju, w perspektywie ulicy pojawiły się kolejarzkie mundury pracowników leszczyńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych. Za nimi — zielone mundury harcerzy. Liczne reprezentowane były w pochodzie załogi leszczyńskich zakładów pracy. Przy dźwiękach orkiestry kolejarskiej i młodzieżowej manifestowali między innymi:

pracownicy Leszczyńskiej Fabryki Pomp, „Metalplastu”, znanych zakładów odzieżowych „Intermoda” i „Leszczyńska”, administracji państwowej, spółdzielni pracy i inwalidów, łączności, służby zdrowia, komunikacji, handlu, przedsiębiorstw komunalnych i jednostek obsługujących rolnictwo. Byli wśród nich przodownicy pracy, kilka dni wcześniej wpisani do wojewódzkiej honorowej Księgi Przodowników Pracy Socjalistycznej, znakomici fachowcy, racjonalizatorzy i wynalazcy. Obok ludzi pamiętających pierwszomajowe pochody w latach międzywojennych, i te pierwsze w wywołanej ojczyźnie szli młodzi pracownicy, którzy niedawno zajęli miejsca przy stanowiskach pracy. Nad kolumną — hasła wyrażające poparcie dla idei socjalizmu, narodowego porozumienia, pragnienia życia w pokoju.

Tradycyjnie kolorowo prezentowała się kilkutysięczna grupa młodzieży z leszczyńskich szkół, która kroczyła wraz ze swymi nauczycielami. I nad tą kolumną liczne szturmówki, transparenty na wołujące do wyżej pracy i nauki, protestujące przeciwko narastającemu zagrożeniu wojną.

Na pochodach spotkali się także mieszkańcy miast i gmin województwa leszczyńskiego. Głównymi ulicami przeciągnęli barwnie kolumny manifestujących załóg zakładów pracy i młodzieży szkolnej. W niektórych miastach i wsiach odbyły się wiece.

W godzinach popołudniowych i wieczornych mieszkańcy województwa wzięli udział w licznych imprezach kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych: mimo iż pogoda niebyła dopisła. (ar)

## PIŁA

Pod hasłem: „Jedność — pokój — praca” czcila swoje święto klasa robotnicza województwa piłskiego. Już od wczesnych godzin porannych uporządkowanymi i świeżo udekorowanymi ulicami miasta podążali na miejsce zbiórek mieszkańcy Piły. Na placu Staszica wielotysięczna rzesza wysłuchała przemówienia I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego, po czym w zwartym szyku ruszyła w majowy pochód, który prowadził tradycyjna trasa do pomnika na placu Zwycięstwa.

Na czele manifestacji dwie flagi: narodowa — białoczerwona i robotnicza — czerwona. Tuż za nimi poczty sztandarowe oraz wojewódzki komitet obchodów 40-lecia Polski Ludowej z I sekretarzem KW PZPR Michałem Niedźwiedziem, prezesem WK ZSL — Eugeniuszem Jarysem, przewodniczącym WK SD — Alfredem Jeske, przewodniczącym WR PRON — Jakiem Stróżyńskim, przewod-

niczącym WRN płk. Zenonem Kulagą i wojewodą piłskim — Bogdanem Dymarkiem. Następnie — liczna grupa weteranów ruchu robotniczego, kombatanckich — żołnierzy Września i uczestników walk o Wał Pomorski. Tradycyjnie w czołówce piłskiego pochodu znaleźli się kolejarze — jedna z najsilniejszych i najbardziej licznych grup zawodowych w mieście.

Hasła wyrażające poparcie dla postępu, reformy i reform nieśli w swych dłoniach pracownicy Węgla PKP, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Wśród nich przemaserował przewodniczący Komisji Współdziałania Związków Zawodowych województwa piłskiego — wypróbowany i ofiarny działacz społeczny — Gerhard Kowalski.

Piłską kolumnę przemysłową otworzyła załoga Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „Polam” — największego w Polsce i cenionego w Europie producenta żarówek, znana nie tylko na krajowym rynku wytwórcy lamp do wnętrz mieszkalnych.

Ofiarny — w większości kołobrzeczanie — zadeklarował ostatnio dla uczczenia 40-lecia ludowej Ojczyzny dodatkową produkcję. Do końca tego roku da on 1.800.000 sztuk żarówek głównego szeregu, 850.000 sztuk żarówek iluminacyjnych, 340.000 żarówek samochodowych i 50.000 świeć. Łączna wartość tego zobowiązania przekracza kwotę 92 mln zł.

Przemaserowali też w pochodzie pilscy budowlani, handlowcy oraz pracownicy administracji państwowej, załogi „Powozu”, „Izolacji” i



W piłskiej kolumnie manifestujących zwracała uwagę grupa japońskich specjalistów, którzy nieśli plansze z napisem „Pokój” napisanym w języku polskim i japońskim.

Fot. — P. Kaja



W konińskim pochodzie maszerowali m. in. przyszli górnicy — uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych Ministerstwa Górniczego i Energetyki.

Fot. — R. Świątkowski

ty Aluminium, jedyne go producenta w kraju aluminium hutniczego i jego stopów. Z kolei pracownicy Fabryki Urządzeń Górniczych Odkrywkowego, największego producenta w kraju przenośników taśmowych.

W pierwszomajowym pochodzie w tradycyjnych ludowych strojach wzięli udział członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Konin” szli również uczestnicy odbywających się w Koninie młodzieżowych Miśtrzostw Polski w boksie, uczniowie szkół podstawowych i średnich, wśród których umundurowani wyróżniali się harcerze oraz uczniowie Zespołu Szkół Medycznych.

Za reprezentacją młodzieży

Stupey w manifestacji wzięła między innymi załoga Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal”, a w Kłodawie widoczni byli górnicy miejscowej Kopalni Soli. (les)

★

W przeddzień pierwszomajowego święta do Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” przybył członek Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kalus, który zwiedził zakład.

W trakcie pobytu S. Kalus zwiedził odkrywkę Lubstów, najmłodszą w kopalni. Rozmawiał z górnikami na stanowiskach pracy interesował się warunkami pracy, życia, zarobkami. (les)

Dokończenie ze str. 1  
kół moskiewskich zakładów produkcyjnych, przedstawiciele wszystkich pokoleń mieszkańców Moskwy. Nad głowami manifestantów płynęło między innymi 320 sztandarów przechodzących zdobywanych przez zakłady pracy stolicy w ogólnozwiązkowym współzawodnictwie pracy. Napisy na transparentach informowały o przedterminowym wykonaniu przez ludzi pracy Moskwy planu czterech miesięcy bieżącego roku i o zobowiązaniach produkcyjnych. Manifestanci pozdrawiali Konstantina Czernienkę w związku z jego wyborem na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

## CSRS

Manifestacje i pochody pierwszomajowe odbyły się niemal w 900 miejscowościach Czechosłowacji 250 tys. mieszkańców stolicy zebrało się na Błoniach Leteckich w Pradze. Tegoroczny 1 Maja świętowano pod hasłami pracy i pokoju. Mówił o tym także sekretarz generalny KC

KPCz, prezydent Czechosłowacji Gustav Husak w przemówieniu do manifestantów w Pradze. Przywódca czechosłowacki wskazał na obecną niebezpieczną sytuację międzynarodową, za którą, jak stwierdził, odpowiedzialność ponosi imperializm amerykański.

Manifestacja w Pradze, rozpoczęta o 9.00 rano trwała przeszło trzy godziny.

## WĘGRY

Bogatymi barwnymi dekoracjami gmachów, placów i ulic, w powódzie flag i transparentów, w pięknej wiosennej zieleni drzew powitała węgierska stolica 1-Majowe Święto.

Na dominującej nad miastem górze Gellerta zawisł ogromny, czerwony robotniczy sztandar — symbol święta klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. W Budapeszcie w trwającym wiele godzin pochodzie wzięło udział ponad ćwierć miliona mieszkańców. Razem z nimi w manifestacji uczestniczyła duża grupa naszych rodaków za-

# 1 Maja na świecie

## BUŁGARIA

trudnionych na Węgrzech, dając w ten sposób wyraz przyjaźni braterstwa i wspólnoty celów obu narodów. Na trybunie honorowej — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Janosem Kadarem, Pałem Losonczie i Georgyem Lazarem. O godzinie 10 ruszył imponujący, barwny pochód.

## RUMUNIA

Jak co roku, w Rumunii w przeddzień 1-majowego święta z udziałem sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR, Nicolae Ceausescu, odbyło się w Bukareszcie uroczyste zgromadzenie. Przebiegało ono pod hasłami między narodowego braterstwa ludzi pracy i walki o pokój, a także pod znakami ważnych dla SRR rocznic: 45-lecia 1-majowej manifestacji w Bukareszcie oraz 40-lecia utworzenia Zjednoczonego Frontu Robotniczego.

## AUSTRIA

W Wiedniu, zgodnie z wieloletnią tradycją odbyły się dwa pochody pierwszomajowe. Sympatycy Socjalistycznej Partii Austrii przeszli na plac pod Ratuszem, gdzie po otwarciu wiecu przez burmistrza Wiednia — Leopolda Gratzę, głos zabrali przewodniczący Federacji Austriackich Związków Zawodowych Anton Benya oraz kanclerz, przewodniczący SPÖ Fred Sinowatz. Obaj opowiedzieli się za koniecznością prowadzenia walki o pokój i

rozbrojenie, podkreślając wielkie znaczenie jakie do realizacji tych haseł przykładają austriackie władze państwowe i związkowe.

Również w pochodzie komunistów austriackich, którzy przemaserowali tradycyjną trasą od placu im. Schwarzenberga pod Parlament, gdzie wystąpił członek Biura Politycznego KPA, przewodniczący Wiedeńskiej Organizacji KPA — Otto Podolsky dominowały hasła związane z koniecznością utrzymania i zachowania pokoju na świecie. „Nigdy więcej wojny”, „Wspólnie przeciwko wojnie nuklearnej”, „Perishing-2” i „Cruise” z powrotem do USA”, „Pełne poparcie dla pokojowych poczynań ZSRR i krajów socjalistycznych”, „Aprobata i solidarność z austriackim ruchem pokoju” to najczęściej powtarzające się hasła w pochodzie austriackich komunistów. Jednocześnie wyrażono pełne poparcie dla narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej oraz potępienie polityki USA wobec Nikaragui.

## CHINY

Tegoroczne święto 1-Maja obchodzone jest w Chinach pod hasłem konieczności intensyfikacji wprowadzanej reformy gospodarczej i zjednoczenia Tajwanu z macierzą. Obchody uświetnia tradycyjne sztuczne ognie, po raz pierwszy od czasów rewolucji kulturalnej 1966—1976. Spektakl ten, z niecierpliwością oczekiwany przez mieszkańców stolicy, tak jak w przeszłości odbędzie się na stadionie robotniczym.

## JAPONIA

Uroczyste świętował robotnicze święto japoński świat pracy. Był to 55 kolejny Pierwszy Maja obchodzony w Japonii.

Według organizatorów w 1255 manifestacjach w całym kraju wzięło udział około 3,8 miliona osób. Mimo niepogody w centralnej manifestacji, która odbyła się w tokijskim parku Yoyogi wzięło udział 270 tysięcy ludzi.



## GŁOS Wielkopolski

Z JANEM KRZYŻAŃSKIM,  
TOKARZEM, BRYGADZISTĄ  
W „WIEPOFAMIE”,  
LAUREATEM MEDALU  
IM. MARCINA KASPRZAKA

### PRZYJDĄ PO NAS MŁODSI...

— „Pracownik o wybitnych kwalifikacjach zawodowych i dużej wydajności pracy. Zaw sze życzliwy i koleżeńsk, lubiany przez współpracowników. Wychowawca młodego pokolenia...” To o pana, charakterystyka zakładowej organizacji PZPR, obok wniosku o nadanie Medalu im. Marcina Kasprzaka. Mówi się tam także o aktywności na niwie partyjnej i w związku zawodowym. Ale pozostają przy jednym tylko wyróżniku. Czuje się pan wychowawcą młodych? Jak pan ocenia dzisiejszą młodzież?



— Mam dużo styczności z tymi, którzy przychodzą do zakładu po szkole. Są różni. W każdym razie inni, niż my byliśmy w ich wieku. Zaczynamy od „Wiepofamie” w roku 1952. Oni wchodzi w życie z pretenzjami, że jest źle. Myśmy zaczęli z nadzieją, że będzie lepiej. I co by nie powiedzieć, my starsi widzimy, że jest lepiej. Im za dużo naobiecowano, i nie spełniono. Ale przecież ta młodzież nie jest zła. Wzrasta po prostu w innych warunkach. To dlatego wielu z nich brakuje powagi w pracy. Nie wiem, czy w domach mają taką dobrę, że nie muszą pracować? Potem, kiedy zaczynają myśleć o założeniu rodziny, albo już ją mają — są nie ci sami. To warunki i potrzeby życiowe zmieniają stosunek do pracy. W jednym są różni od mojego pokolenia — pierw pytają „ile dostaniemy”, a dopiero potem „co mamy robić”. A ja na całe życie wyniosłem in na naukę, od mojego pierwszego, takiego „przedwojennego” majstra. Mówił nam: „Najpierw

zróbcie uczciwie, a potem wyciągajcie rękę po zapłatę”.

— Czy to źle, że oni najpierw chcą ustalić warunki? Najważniejsze, żeby ich potem dopełnili. Czy ci młodzi śluszają, tokarze, także inżynierowie są dziś dobrze przygotowani do zawodu i czy są solidni? Jak z tą fachowością i solidnością było 30 lat temu?

— Chodziłem do szkoły zawodowej dwa lata. To była głównie praktyczna nauka zawodu. Pewnie, że nie nabyliśmy tam precyzji i doświadczenia (to przychodzi z latami). Ale nauczono nas jeszcze czegoś — i w szkole i w domu — cierpliwości i posłuszeństwa. Otóż tego ostatniego brak dzisiejszym chłopakom. Chcieliby mieć wszystko — przede wszystkim pieniądze — już, za raz. Co zaś do fachowości, to myśmy mieli lepsze podstawy praktyczne, oni większą wiedzę ogólną. Za to teraz, po szkole mają rok na adaptację w zakładzie. Nie goni ich w tym czasie akord i naprawdę mogą się wiele nauczyć. Nie spotkałem starszego pracownika, żeby młodszemu odmówił pomocy czy przy czytaniu rysunku, czy przy ustawianiu narzędzi. Za mojej młodości zdarzało się tacy, co potrafiłi szmatą zasłonić robotę, żeby ktoś nie podpatrzył, „żeby nie wiedział więcej od mnie”.

Więc czy ci młodzi są dobrzy mi fachowcami? Mają szansę nimi zostać. I ci, którym za tym zależy, po paru latach umięją to, co starzy. Nie w każdym tylko widać chęć do osiągnięcia mistrzostwa.

— Czy z tego młodego pokolenia wyrosną godni następcy?

— Jeszcze niedawno myślałem z obawą, że jak ci starsi odejdą z zakładu, to będzie kłapa. Odeszło wielu, najlepszych. A przecież znaleźli się na ich miejsce równie doświadczeni, którzy już dojrżeli do odpowiedzialności. Mam kierownika wydziału, który ma trzydzieści parę lat. Kieruje grupą 200 ludzi i bardzo ważną produkcją. Takich jest u nas więcej. Sprawdzają się. I młodzi robotnicy, ci po dwudziestce, po wojску, po zasmakowaniu dorosłego życia statkują się. Dużo już umięją.

Nie, nie będzie klapy.

Rozmawiał  
**TOMASZ TALARCZYK**

## W Kaliszu

### Rozpoczyna się festiwal teatrów

#### INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu 24 Kaliskie Spotkania Teatralne. Przez 10 dni na scenie Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego wystąpi osiem zespołów z Wrocławia, Łodzi, Gdańska, Krakowa, Warszawy i Kalisza. W repertuarze tegorocznych Kaliskich Spotkań Teatralnych znajdują się tak znane przedstawienia jak: „Z życia glist” Pera Olofa Euquista, które za prezentuje Stary Teatr z Krakowa oraz „Jak się kochają”.

Alana Ayckbourn w interpretacji Teatru Współczesnego z Warszawy.

W pierwszym dniu 24 KST tradycyjnie wystąpią gospodarze, którzy zaprezentują „Burzę” Szekspira w reżyserii Józefa Słotwińskiego.

Przedstawieniem festiwalowym towarzyszyć będzie szereg ciekawych imprez kulturalnych, które odbywać się będą w kaliskim Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy. (msj)

### Jak budować więcej mieszkań

(PAP) Na ostatnim posiedzeniu Sejmu rozpatrywano rządowy projekt polityki mieszkaniowej. Dokonano w nim oceny sytuacji w tym zakresie oraz sformulowano zasady działania na najbliższe lata.

Do określenia wielkości popytu posłużyła analiza Instytutu Kształtowania Środowiska, stwierdzająca, że w najbliższym 10-leciu potrzeba będzie 4,5 mln mieszkań. Pozwoliłoby to zlikwidować kolejkę członków spółdzielni (1,7 mln), uwzględnić potrzeby wynikające z przyrostu naturalnego (1,5 mln) oraz z wymiany lokali. Po dogłębnym rozważeniu zespół rządowy, opracowujący dokument, skorygował te wielkości do 3,2 mln. M. in. oceniono, iż około 300 000 mieszkań w starym budownictwie nie da się „uratować”, natomiast budynki z pozostałymi mieszkaniem należy rewaloryzować i utrzymać ich użyteczność do końca stulecia.

Całkowite zaspokojenie potrzeb wymagałoby oddawania do użytku do 1990 r. — po cząwszy od 1984 r. — po około 370 000 mieszkań rocznie. Osiągnięcie takiej wielkości jest nierealne, co znajduje potwierdzenie w wynikach budownictwa w trzech ostatnich latach (oddawano poniżej 200 000 mieszkań rocznie) oraz w zadaniach określonych w planie trzyletnim 1983-85 i wynoszących 530-590 tys. mieszkań.

Oszacowano, że liczba planowanych mieszkań w przyszłej pięcioletniej wzniesie o około 20-25 proc. Można więc przewidywać w tym okresie wybudowanie około 1,1-1,2 mln mieszkań, czyli po 220-240 tysięcy rocznie.

### S. Kubczak wojewodą bydgoskim

(PAP) Prezes Rady Ministrów powołał mgr inż. Stanisława Kubczaka na stanowisko wojewody bydgoskiego. Stanisław Kubczak urodził się w 1938 r. w Inowrocławiu,

w rodzinie chłopskiej. Ukończył Akademię Techniczno-Rolniczą im. Jana i Jędrzeja Śniadekich. W 1981 r. został wybrany na stanowisko prezesa Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Bydgoszczy, którą to funkcję pełni dotychczas. Od IX Kongresu ZSL jest członkiem naczelnego komitetu stronnictwa.

## W maju w Poznaniu

### VI Biennale Sztuki dla Dziecka

#### INFORMACJA WŁASNA

Po raz szósty w Poznaniu od 5 do 11 maja, odbędzie się VI Biennale Sztuki dla Dziecka będące konfrontacją tego co się tworzy w kraju dla dziecięcej i młodzieżowej widowni. Pomysł, aby organizować tego rodzaju przeglądy narodził się w Poznaniu z inicjatywy władz kulturalnych miasta oraz miejscowego środowiska naukowego. Będzie to przegląd dorobku w zakresie sztuki towarzyszącej sympozja naukowej. VI Biennale, podobnie jak poprzednie, odbędzie się będzie pod hasłem „Sztuka pomocą w rozumieniu świata i siebie”.

W czasie trwania imprezy zaprezentowane będą najbardziej liczące się krajowe przedsięwzięcia artystyczne w teatrze, filmie, radiu, telewizji, muzyce, plastyce, literaturze. Przedstawiony też zostanie dorobek naukowy dotyczący sztuki i jej percepcji u dzieci i młodzieży.

Do stałych imprez Biennale należą: Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży, Przegląd Przedstawień dla Dzieci i Młodzieży. Na obecny VIII Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży zgłoszono 10 filmów aktorskich i 26 filmów animowanych. Reprezentowane są różne wytwórnie, także poznańskie Telewizyjne Studio Filmów Animowanych. Festiwalowe filmy oglądać

będzie można w kinie „Pałacowym”.

Interesująco zapowiada się przegląd Przedstawień dla Dzieci „Konfrontacje 84”, w którym wezmą udział teatry z Poznania, Warszawy, Łodzi, Opola, Wrocławia, Wałbrzycha, Torunia i Tych. Poza konkursem wystąpi „Bagatela” z Krakowa, scena PWST z Białogostoku i „Harcówka” z Poznania. W ODK „Jagiellonka” na Ratajach odbędzie się przegląd widowisk telewizyjnych a w ODK „Pod Lipami” — słuchowisk radiowych.

Pałac Kultury będzie miejscem dyskusji „Obszary spotkań dziecka i dorosłego w sztuce”, symposium naukowe. Tam też otwarte zostaną wystawy książek dla dzieci, grafiki książkowej, plakatu, scenografii teatru tv. Imprezy Biennale takie jak festiwal filmowy, spektakle teatralne, wystawy dostępne będą dla publiczności — dzieci i rodziców — a nie tylko dla jurorów.

Najlepsze filmy, przedstawienia, książki — nagrodzone zostaną Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Koziolkami.

Z zadowoleniem zapewne przyjęty zostanie przez dzieci i ich rodziców przegląd zagranicznych filmów młodzieżowych i dziecięcych. Ta towarzysząca Biennale impreza odbędzie się w kinie „Apollo”. (bg)

## W WIELKOPOLSCIE

### W Rydzynie finał Olimpiady ZSMP

(Inf. wł.) W Rydzynie odbył się finał wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZSMP. Poprzedziły go eliminacje w kołach i zarządkach miejsko-gminnych, w czasie których wyłoniono 52 finalistów. W ostatecznej rozgrywce, którą przeprowadzono w dwóch pionach: — średnim i wyższym, zakwalifikowano do udziału w finale ogólnopolskim 5 reprezentantów Leszczyńskiego. W pionie średnim pierwsze miejsce przyznano Czesławowi Zawadzkiemu z Rawicza; rawiczanie: Jarosław rydzynski i Jerzy Małecki zdobyli również dwa kolejne miejsca. Natomiast w pionie wyższym zwyciężył Jan Zajackowski przed Mariuszem Dekertem — obydwaj ze Wschowy. (ar)

## Nowe aspekty polskiego zadłużenia

OMÓWIENIE WYWIADU ZE Z. KARCZEM DYREKTOREM DEPARTAMENTU ZAGRANICZNEGO W MINISTERSTWIE FINANSÓW.

(PAP) „Życie Warszawy” z 30 kwietnia zamieszcza tekst rozmowy z dyrektorem Departamentu Zagranicznego w Ministerstwie Finansów — Zbigniewem Karczem. Wywiad nosi tytuł „Nowe aspekty polskiego zadłużenia”.

Pierwsze pytanie dotyczyło istoty zawartego właśnie w Warszawie wstępnego porozumienia z przedstawicielami 500 banków komercyjnych nt. naszego zadłużenia. W poprzednich latach zawarte zostały z tymi bankami inne 3 porozumienia. Obecnie obejmuje lata 1984-87. W ten sposób całość polskiego zadłużenia w stosunku do banków komercyjnych będzie zrestrukturyzowana, co oznacza przełożenie znacznej części płatności, od których będziemy musieli jednak płacić odsetki. Oznacza to faktycznie odciążenie polskiego bilansu ponieważ przesuwać terminy spłaty o 10 lat z 5-letnim okresem kadencji, w stosunku do terminów ustalonych podczas pożyczania pieniędzy w latach 70-tych. Jak to jest to dopiero porozumienie wstępne, musimy teraz pouzupełniać przede wszystkim z 500 bankami nasze zobowiązania. Następnie zawierać będziemy nowe umowy z wierzycielami z nowymi terminami spłaty. Musimy również przygotować nowe porozumienia dotyczące równoległego zaciągania przez Polskę nowych kredytów. Pozwoli to odciążyć nieco gospodarke, gdyż przynajmniej przez najbliższe 2 lata nasze zobowiązania w stosunku do tych banków z którymi podpisujemy umowy będą niższe od kwot jakie te banki postawią do naszej dyspozycji. Odechnie ten musi jednak być właściwie wykorzystany. Przekładanie zobowiązań nie jest bowiem cnotą, lecz trudną i kosztowną koniecznością.

Następnie dyr. Karcz ustosunkował się do kwestii negocjacji strony polskiej z tzw. Klubem Paryskim i wyjaśnił kogo reprezentuje ten klub. Jest to nieformalna instytucja grupująca przedstawicieli rządów, głównych wierzycieli danego kraju. Dla każdego dłużnika skład klubu jest więc inny. Obecnie, w przypadku Polski, w negocjacjach w ramach Klubu Paryskiego uczestniczy 17 państw. Rozmowy dotyczą sposobów rozwiązania polskiego zadłużenia gwarantowanego przez rządy, a dokładniej ustalenia nowych wydłużonych terminów spłaty.

Na sugestię dziennikarza, iż w związku z podjęciem rozmów z klubem można rozumieć, że zmianie uległo stanowisko wierzycieli Polski, w tym USA odnośnie problemów naszego zadłużenia Z. Karcz powiedział: jeśli teraz bez żadnych warunków wstępnych i politycznych, kraje zachodnie z własnej inicjatywy podejmują z nami rozmowy, które same zerwały w styczniu 1982 r., to na pewno jest to ewolucja poglądów. Szkoda tylko że na przeważającą część politycznych emocji czekaliśmy aż 2 lata. Przecież problemu długów, nikt poza dłużnikiem i wierzycielem nie jest w stanie rozwiązać.

Dyr. Karcz nie zgodził się z opinią że Polska po zawieszeniu rozmów w styczniu 1982 r. wstrzymała obsługę kredytów gwarantowanych przez rządy. Na podjęcie wobec nas sankcji nie odpowiadzieliśmy sankcjami. Zgodnie

z deklaracjami polskich władz i ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego, realizowaliśmy nadal nasze zobowiązania. Natomiast stopniowe opóźnianie a następnie zawieszenie w końcu 1982 r. naszych płatności wynikało bezpośrednio ze skutku owoch politycznych decyzji krajów NATO. Gdy w latach 1980-82 negocjowaliśmy z Klubem Paryskim warunki spłaty zaciąganych kredytów, zakładaliśmy normalne stosunki finansowe i gospodarcze z wierzycielami w przyszłości, w tym m. in. nowe kredyty towarowe rzędu 3-3,5 mld rocznie. Zgadzaliśmy się z tym również wierzyciele. Natomiast na skutek wspomnianych restrykcji tych posunięć państw NATO i innych sankcji typu kredytowego, Polska uzyskała w całym 1982 r. jedynie niecałe 1,5 mld kredytów. Gospodarka zaczęła z tego tytułu ponosić straty i to m. in. zmusiło nas do zawieszenia obsługi tych kredytów.

Aktualna wielkość zobowiązań płatniczych Polski wobec Klubu Paryskiego wynosi, licząc kapitał i zaległości płatnicze około 15 mld dolarów. Z czego płacić będziemy dług wobec Klubu Paryskiego, jeśli i tak koszty obsługi tych kredytów przekroczą znacznie możliwe do uzyskania obecnie nadwyżki handlowe z tymi krajami? — To następna kwestia do której ustosunkowaliśmy się rozmówcy „Życia Warszawy”. Stwierdził, że nadwyżka wpływów z usług i handlu z tzw. II obszarem płatniczym wyniosła w ubiegłym ponad 1 miliard dola-

rów. Natomiast terminowa obsługa samych tylko odsetek od polskich długów wymagałaby co najmniej 2,6 mld. Trzeba pamiętać, że ubr. był dopiero drugim kolejnym rokiem, w którym w ogóle uzyskaliśmy taką nadwyżkę po 10 latach salda ujemnego. Do póki więc nie osiągniemy dużej przewagi eksportu nad importem z tego obszaru, powiększać się będzie nasze zadłużenie nawet bez zaciągania nowych kredytów.

Dyr. Karcz podkreślił, że staramy się tak kształtować przyszłe porozumienie, aby napięcia w bilansie płatniczym nie wpływały jednak hamująco na rozwój polskiej gospodarki. W roku bieżącym i przyszłych latach na kształt bilansu płatniczego wpływać będą co najmniej trzy jednako ważne elementy: przełożenie płatności w wyniku racjonalizacji importu i zdolność polskiej gospodarki do eksportu.

Kolejne pytanie dotyczyło wyników rozmów z Klubem Paryskim i oceny ich przez dyr. Karcza jako szefa polskiej delegacji. Ale o wynikach nie można jeszcze mówić, gdyż rozmowy dopiero się zaczęły. Odbyło się dopiero drugie posiedzenie po dwuletniej przerwie. Nasi wierzyciele interesują się kiedy odzyskają swoje pieniądze i jakie mają gwarancje, że po podpisaniu odpowiednich porozumień Polska nie powtórzy błędów z przeszłości. Chcą m. in. wiedzieć jak ewentualne nowe kredyty mogą wpłynąć na wywołanie rzeczywistych,

a nie deklaracyjnych możliwości wzrostu polskiego eksportu. Interesują się np. działaniami jakie podejmujemy w kompleksie rolno-spożywczym. Czy np. nie będziemy, jak w przeszłości, przejadali znacznych części zaciąganych pożyczek.

Odbudowanie kredytowej wiarygodności Polski wiąże się nierozdzielnie z efektywnym wprowadzaniem reformy gospodarczej. Jej wdrażanie jest bardzo dokładnie śledzone przez naszych wierzycieli i w trakcie prowadzonych rozmów uwzględniają oni wszelkie pozytywne, ale i negatywne jej skutki. Stąd m. in. pytania o sprawy polskiego rolnictwa o racjonalizację w sferze przemysłowej, o reformę polskiego handlu zagranicznego i odpisy dewizowe przedsiębiorstw.

Ostatnie pytanie dotyczyło przystąpienia Polski do Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. W odpowiedzi dyrektor stwierdził, że Polska, ale i znaczna część partnerów z Klubu Paryskiego, jest zdania, że normalizacja naszych stosunków kredytowych oznacza nie tylko umowne uregulowanie problemów naszego zadłużenia. Oznaczać ona musi również traktowanie Polski w sposób identyczny lub zbliżony do traktowania innych państw przeżywających podobne do naszych kłopoty płatnicze. A więc wszelkie blokady naszej aplikacji do MFV i jakiegokolwiek sankcje typu kredytowego nie mogą mieć miejsca. Problem ten bardzo mocno akcentowaliśmy w trakcie negocjacji. Trudno bowiem sobie wyobrazić podpisanie z Klubem Paryskim porozumień, jeśli z drugiej strony występować będą ograniczenia uniemożliwiające Polsce ich realizację.

## W rocznicę Konstytucji 3 Maja

Dokończenie ze str. 1

ny przez członków stronnictwa obelisk ku czci Ignacego Paderewskiego, pierwszego premiera odrodzonej II Rzeczypospolitej.

Delegacje SD złożyły kwiaty na grobach wybitnych członków — założycieli stronnictwa w Poznaniu i Wielkopolsce, m. in. na cmentarzu junistowskim na grobach Jana Sulczyńskiego, Dobromira Osieńskiego i Jana Sobaszkę.

Idea naczelną obchodów święta SD jest patriotyzm — jego współczesne pojmowanie i odbicie w postawach obywatelskich Polaków. (tt)

## Leszczyńskie

### Zakończenie akcji „posesja”

#### INFORMACJA WŁASNA

28 kwietnia zakończyła się w Leszczyńskim druga część akcji „posesja”, w czasie której sprawdzono wykonanie zaleceń wydanych przez zespoły kontrolne w pierwszej części akcji. Jak stwierdzono podczas posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu d.s. Akcji „Posesja” większość zaleceń pokontrolnych została wykonana świadczą o tym wyraźnie większy porządek w miastach i wsiach.

Mimo to zespoły kontrolne musiały jednak sięgnąć po środki represji w stosunku do tych, którzy zlekceważyli wydane wcześniej zalecenia. Nałożono mandaty karne, do kolegów skierowano wnioski o ukaranie, wszczęto też kilka postępowań przygotowawczych. Najczęstszymi przyczynami kar było naruszenie przepisów porządkowych, przeciwpożarowych i sanitarnych. (ar)



# sport-sport-sport

Młodzieżowe bokserskie MP w Koninie

## Od dzisiaj ćwierćfinały

W minioną niedzielę na ringu w Koninie zabrzmiał pierwszy gong IX indywidualnych młodzieżowych mistrzostw Polski w boksie. Codziennie w tamtejszym Pałacu Sportu odbywają się po dwie serie walk, a jedynie wczoraj nastąpiła przedpołudniowa przerwa, gdyż młodzi sportowcy uczestniczyli w pochodzie pierwszomajowym.

Na starcie zawodów stanęło 142 pięściarzy reprezentujących 17 okręgów. Poziom jest raczej wyrównany, o czym świadczy mała liczba pojedynków zakończonych przed czasem. Większość walk toczy się w pełnym, wymiarze czasowym a sędziowie niejednokrotnie mają problemy z wytypowaniem zwycięzców. Lecz chociaż to jeszcze nie półmetek zawodów, gdyż zakończy-

ły się dopiero eliminacje, to już zdarzyły się pierwsze niespodzianki. Za największą należy uznać porażkę członka kadry narodowej w wadze półśredniej Snarskiego (Gwardia Białystok) z Radeckim (Stal Rzeszów). Była to ładna walka, w której obaj bokserzy zademonstrowali niezłe wyszkolenie techniczne, agresywność i dość urozmaicony repertuar ciosów. Zwycięstwo Radeckiego (stosunkiem głosów 4:1) było zasłużone i odniesione w dobrym stylu.

Na konińskim ringu występowali już także Wielopolanie, ale niezbyt fortunnie. Do następnej rundy przeszedł przedstawiciel gospodarzy Barcikowski (Zagłębie) wygrywając 4:1 z Torzem (Szombierki Bytom) w wadze papierowej.

Jego następnym przeciwnikiem będzie Frochlich (KGS Katowice), któremu w II starciu został poddany Wiśniewski (Proсна Kalisz). Nie powiodło się także Janiakowi (Sokół Piła), gdyż w wadze lekkosredniej musiał uznać wyższość spartakiadowego wicemistrza Polski — Openchowskiego (Gwardia Białystok) przegrywając 0:5.

Dzisiaj w konińskim Pałacu Sportu rozpoczynają się walki ćwierćfinałowe. Pierwsze pojedynki o godz. 11, a seria popołudniowa o godz. 18. Podobnie będzie w czwartek. Piątek natomiast jest dniem przerwy, a w sobotę rozegrane zostaną półfinały. W niedzielę poznamy młodzieżowych pięściarskich mistrzów Polski na rok 1984. (leg)

## J. McEnroe mistrzem

(PAP) Tytuł tenisowego mistrza W.C.T. obronił Amerykanin John McEnroe. W decydującym spotkaniu finałowym turnieju w Dallas McEnroe rozgromił swego rodaka Jimmy'ego Connorsa 6:1, 6:2, 6:3. Spotkanie trwało zaledwie 1 godzinę i 49 minut a obserwowało je 13 000 widzów. Dwukrotny mistrz Wimbledonu miał zdecydowaną przewagę, zademonstrował aż 13 „asów” serwisowych.

## Komunikat PZT

(PAP) Zarząd PZT 30 kwietnia przeprowadził rozmowę z Wojciechem Fibakiem w sprawie jego startów w imprezach tenisowych i współpracy ze związkami. Zarząd PZT przyjął wyjaśnienie i usprawiedliwienie Wojciecha Fibaka dotyczące nie stawiania się na ubiegłoroczne spotkanie Pucharu Davisa. Równocześnie Wojciech Fibak przeprasza polską społeczność tenisową za powyższy fakt.

Zarząd PZT powołał Wojciecha Fibaka do składu reprezentacji na mecz Polska — Grecja w Pucharze Davisa.

Wojciech Fibak zaoferował istotne wsparcie w zakresie zaopatrzenia w sprzęt tenisowy, pomocy w szkoleniu czołowych juniorów za granicą oraz zabezpieczenia startów kolegom z reprezentacji narodowej w turniejach międzynarodowych.

Zarząd PZT przyjął oświadczenie Wojciecha Fibaka, które zostało ujęte w porozumienie pisemne.

## Porażka żużlowców Unii na własnym torze

Bardzo zawiedzione miny mieli wczoraj kibice żużlowców Unii Leszno. Po przegranej w Zielonej Górze z Falubazem, leszczyńszanie doznali niespodziewanej porażki na własnym torze. Wczoraj ulegli oni Stali Gorzów 42:48. O porażce Unii zdecydował fatalny początek. Dwa upadki Bzdęgli i Pivosa oraz defekt maszyny Jankowskiego pozbawiły gospodarzy punktów, które mogły im zapewnić końcowy sukces. As atutowy leszczyńskiego zespołu — Jankowski początkowo jeździł na Jawie, ale później przesiadł się na Godena i w ostatnich trzech wyścigach wywalczył komplet punktów. W momencie, w którym decydowały się losy pojedynku leszczyńszanie skorzystali z rezerwy taktycznej. Niestety Kasprzak, który bardzo korzyst-

nie prezentował się w początkowych biegach, w końcówce pogubił się i zajął lokaty gorsze niż oczekiwali kibice.

Punkty dla Unii zdobyli: Kasprzak 14, Jankowski 11, Okoniewski 10, Zielonko, Pivosz i Berliński po 2, Baliński 1. Dla Stali: Rembas i Jancarz po 13, Francyszyn 9, Grzelak 5, Woźniak 4, Daniszewski 3, Racięda 1. Najlepszy czas dnia uzyskał w V wyścigu Kasprzak — 65 sek. Sędziował Cheladze z Torunia. Widzów 12 000. (jp)

### I liga

Unia — Stal Gorzów 42:48  
Wybrzeże — Falubaz 45:43  
Row Rybnik — Kolejarz 48:40  
Polonia — Stal Rzeszów 55:34

### II liga

Ostroja — Włókniarz 50:38  
Motor — GKM Grudziądz 61:28

## Drugie miejsce uczniów z Kaczek Średnich

W Barlinku (woj. gorzowski) odbył się finał sztafetowych biegów przełajowych, w którym wystąpiło 750 uczniów i uczennic szkół podstawowych i średnich. Uczestniczące w finałowej rozgrywce zespoły wyłonione zostały z ośmiu eliminacji strefowych.

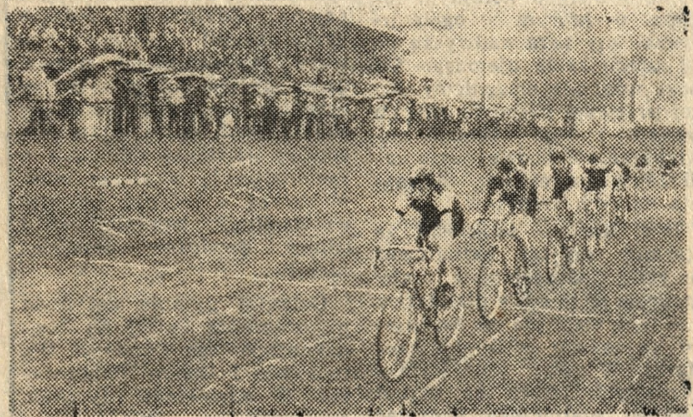
Bieg rozstawny (10×1 000 m) uczniów szkół podstawo-

wych zakończył się sukcesem chłopców z SP nr 11 w Gorzowie, natomiast w rywalizacji dziewcząt — uczniów szkół ponadpodstawowych, którzy mieli do pokonania dystans 10×1 500 m najlepsi okazali się uczniowie ZSS z Bydgoszczy, a na miejscu drugim uplasowała się dziewczyna z Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich (woj. konińskie). (jz)

## Rekreacja pod parasolem

Niemiegi psikusa sprawiła wczoraj aura zwolennikom rekreacji. Siąpiący deszcz i przenikliwy wiatr zmusiły organizatorów do znacznego okrojenia programu pierwszomajowych imprez sportowych. Jednakże nie wszyscy zrazili się przeciwnościami pogodowymi przybywając nie ma bezpośrednio po pochodzie pierwszomajowym na stadion Energetyka. Zapewne tego nie żałowali ani przez chwilę, bo już na wstępie czekały ich wielkie atrakcje, które dostarczyły dzielni strażacy z WKSP. Trzy olbrzymie wozy z jękiem opon podjechały pod pobliską „Arenę”, na dachu której niespodziewanie pojawiły się kłęby dymu. Nie na długo jednak, gdyż mężczyźni przypominający w blyszczących strojach żaroodpornych i chelmach z kapturami przybywszy z Marsa, błyskawicznie stłumili ten pozorowany pożar. Strugi piany i wody z samochodowych armatek skutecznie ugasiły ogień, a nie znający strachu nawet na wysokości i spadającej kopule „Areny” sprawni strażacy wnet uporządkowali miejsce pozorowanego niebezpieczeństwa.

Zaraz potem sędziowski gwizdek przywołał zgromadzonych na boisko. Rozegrano tam piłkarski mecz — niejako rewanż, powiększonych do 11-osobowych zespołów finałistów halowego turnieju o puchar Wojciecha Łazarka. Ani



Na zdjęciu fragment wyścigu kolarskiego rozegranego na boisku Energetyka.

Fot. „Głos” — R. Królak

W regulaminowym czasie gry mecz zakończył się ponownie remisem, tym razem bezbramkowym, a rzuty karne znowu skutecznie egzekwowała dziewczyna z „Dwudziestki” po raz drugi wygrywając w ten sposób z TPS Winogrady. W przerwie piłkarskiego spotkania rozegrano australijski wyścig młodych kolarzy, który wygrał M. Rajkowski (Stożek Kórnik) przed A. Scheferem i P. Gadomskim (obaj z Boranta). Po skończonych emocjach na ziemi, ryk silników zmusił zgromadzonych do zadarcia głów. Tam w kar kołomych ewolucjach popisywał się W. Seroka mistrzowsko pilotując zwinnego, niszczym fryga „Zlina”. Ani

szarugi, ani też silnego wiatru nie ulekli się spadochroniarze Aeroklubu Poznańskiego i jeden za drugim skakali w 800-metrową otchłań z samolotu „AN-2”. Stała widoczność i silny wiatr sprawiły, że ostatni z nich wyładował wprawdzie na płycie boiska, ale nie Energetyka, lecz odległego o paręset metrów Sanu.

Wykorzystując zwłaszcza korty asfaltowe rozegrano także wiele turniejów tenisa ziemnego. Po południu niebo wreszcie wypogodziło się i dalszych uciech zwolennicy rekreacji mogli już szukać bez parasoli. Tym razem w nadwarciańskim amfiteatrze. Zna leżli ich wiele. (leg)

† W dniu 26 kwietnia 1984 roku odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie nasz najdroższy syn, brat, szwagier i wujek, sp.

### ANDRZEJ KIELMIŃSKI

żył lat 42

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3 maja o godz. 12.45 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

### RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1445-U3

† Dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, droga babcia i prababcia, przeżywszy 81 lat, sp.

### ANNA NOWACKA

z domu Borowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 maja o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wawrzyniaka 20 m. 4a. 49837g

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 roku, przestało bić serce mojej najdroższej żony, mamy, babci, przeżywszy lat 60

### ś. † p.

### CECYLIU TUREK

z domu Galas

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 maja o godz. 9.45 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamia

mąż z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 9.

Poznań, Wroniecka 3 m 3. 49881g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 roku zmarł nagle przeżywszy lat 72 nasz ukochany ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek i wujek

### ś. † p.

### STANISŁAW OWSIANOWSKI

emerytowany pracownik HCP

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową m. Poznania i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 maja br. o godz. 12.45 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

### RODZINA

Poznań ul. Jaworowa 31 m 4. 49910g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 r. odeszła od nas na zawsze, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza droga mamusia, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 69, sp.

### ZOFIA KORCZ

z domu Plenzler

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 maja br. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie. Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 14 w kościele św. Barbary.

W smutku pogrążona

### RODZINA

Lubon 3, ul. Wojska Polskiego 23. 49902g

† Dnia 27 kwietnia 1984 roku przeżywszy lat 72 zasnęła w Bogu nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka, sp.

### KORDULA WYRWA

Pogrzeb odbył się w niedzielę 26 bm. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym w Międzychodzie.

W głębokim smutku pogrążona

### RODZINA

Międzychód. 49880g

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 29 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., w wieku 80 lat, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek

### ś. † p.

### HENRYK CHOCIESZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Sowińskiego 11. 88g

### KOLEDZE

### CZESŁAWOWI DREWICZOWI

wyraża szczerego współczucia

z powodu zgonu

### Żony

składają współpracownicy z Zakładu nr 4 Poznańskich Zakładów Elektromechanicznych „Centra” 49844g

Dnia 26 kwietnia 1984 roku zmarł nasz drogi, goletni współpracownik i kolega

### ANDRZEJ KIELMIŃSKI

kierownik WSP Megafonizacji Okręgu.

W Zmarłym straciłmy cenionego i sumiennego kolegę i przyjaciela.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek 3 maja br. o godz. 12.45 na cmentarzu Miłostowo.

Żonie i rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

koleżanki i koledzy

Wydziału Wykonawstwa Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu. 49820g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 roku odszedł od nas opatrzony Sakramentami św. ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy 79 lat

### ś. † p.

### ROMAN ULATOWSKI

pedagog, organizator szkolnictwa na Ziemi Lubuskiej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3 maja o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim, a nie jak mylnie podano w środę, 2 maja.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

49771gpr

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 26 kwietnia 1984 roku zmarła przeżywszy lat 84 moja kochana żona

### ś. † p.

### JÓZEFA KŁYSZYŃSKA

z domu Stankowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 3 maja br. o godz. 11.15 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążony

M A Z

Poznań, Powidzka 7. 49904g

† Z bólem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 45, mój ukochany mąż, najdroższy tatuś, syn, brat, zięć i szwagier

### KAZIMIERZ NYCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus podstawiony będzie przed domem żałoby.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 199. 49884g

† W dniu 26 kwietnia 1984 roku odszedł nagle od nas na zawsze ukochany i niezapomniany serdecznie oddany przyjaciel, sp.

### DROGOSŁAW DYMACHEWSKI

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

### PRZYJACIELE

49875g

### ś. † p.

### MIECZYSLAWA PROSTAK

z domu Matuszak

odeszła do Pana dnia 27 kwietnia 1984 roku opatrzona Sakramentami św. kochana mama, żona, siostra, szwagierka i ciocia — żyła 55 lat.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w parafii Pierwszych Polskich Męczenników na Os. Lecha 4 maja o godz. 8.30. Pogrzeb na cmentarzu na Miłostowie, tego samego dnia o godz. 10.30.

ks. diakon Wojciech Prostak

z rodziną

Poznań, Międzychód. 49880g

W dniu 26 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż, tatuś, syn, siostrzeniec

### ś. † p.

### mgr ANDRZEJ FRANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

### RODZINA

Autobus odjedzie z parking przy al. Męcinkowskiego o godz. 10.45. 49887g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w sobotę, 28 kwietnia 1984 r. odeszła do Pana po nagrodzie, w wieku 90 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, ukochana babcia, prababcia, siostra i ciocia

### ś. † p.

### HELENA SOWIŃSKA

z domu Jarzembowska

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele p.w. św. Bogumiła na cmentarzu przy ul. Bluszczowej w środę, 2 maja 1984 r. o godz. 11.00, po czym odprowadzenie drogich nam zwłok do grobowca rodzinnego

W imieniu rodziny z prośbą o modlitwę

ks. Janusz Sowiński — Skórzewo

ks. Zygmunt Sowiński — Żabikowo 454g



# UWAGA!

## GIEŁDA DLA GASTRONOMII I ROZLEWNI WÓD GAZOWANYCH!

Przedsiębiorstwo zagraniczne „INOPOL”

Poznań, ul. Chwiałkowskiego nr 34,  
tel. 33-06-11, 33-05-11, telex: 0414 258

organizuje

w dniu 4. 5. 1984 r. w Poznaniu, Dom Technika,  
ul. H. Wieniawskiego 5, w godzinach od 11 do 15

## GIEŁDE

dla wytwórców napoi w butelkach i w saturatorach  
Oferujemy zaprawy do wód w następujących smakach:

- ◆ cytrynowym
- ◆ jabłkowo - pomarańczowym
- ◆ pomarańczowym
- ◆ czarnej porzeczki
- ◆ wiśniowym
- ◆ tonic
- ◆ cola

Konkurencyjne ceny i wysoka jakość!

ZAPRASZAMY!

1371-K1

## Praca

Potrzebna pomoc domowa w Poznaniu, bardzo dobre warunki. Oferty 49901g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę mężczyzn do pracy. Złotniki, Obornicka 6a, ogrodnictwo. 46384g

## Kupno

Tokarnie do metalu kupię — długość toczenia do 1500, średnica powyżej 350. Chromik, Rybnik, Broniewskiego 3, telefon 216-00. 1356-K2

Kupię złoty łańcuszek. Tel. 67-96-91 po 15. 45077g

Kupię wannę kąpielową, białą, długość od 140 — 170 cm. Oferty z ceną 49397g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

**Sprzedaż**  
Dywan belgijski 2,5x3,5. Tel. 626-20, godz. 14-19. 49604g

NIKKO stereo, system no wy sprzedam. Wroniecka 3B m. 4. 48176gpr

Magnetofony Akai model GX-26, HX-2, tel. 703-45. 49430g

Pralka automat eseska — nowa, telewizor Neptun, nowy, oraz Rubin 714 — sprzedam. Wojska Polskiego 4 m. 5, po godz. 15. 49404g

Sprzedam konstrukcję, na miotło foliowego, telefon 200-275. 49140g

Sprzedam starą szafę antyk. Trzcińska tel. 390. 400p

Sadzonki pomidorów do uprawy pod osłonami, oferuję ogrodnictwo, Starołęcka 165. 42589g

Pudełki miniaturowe białe. Bułgarska 106a m. 9. 46984g

Bilardy elektryczne, gry telewizyjne. Tel. Gdańsk 41-16-92, Poznań 32-02-93. 42769g

## Motoryzacyjne

Sprzedam Volkswagen-Golda, rocznik 1976. Oferty 455g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie 2 nowe opony 165 SR 18 na 3 opony 135 SR 12, tel. grzechnościowy 235-293, po 18.00. 49147g

Kupię walek rozrządu do Volvo 144, rocznik 1972, typ silnika B-20, telefon 919-19. 49873g

Ciągnik C-4011, Multicar M-25 Diesel, rok 1979 wywrotka — sprzedam. Trzebiechów k. Sulechowa, Słoneczna 6, woj. zielonogórskie. 1362-K2

Fiat 125p 1971 r. (1300), w niezłym stanie sprzedam niedrogo, tel. 20-018, Wągrowiec. 448p

Fiat 130p września 1980, stan dobry, zamienie na nowego. Wiadomość: Turek, tel. 49-85. 49713g

## Lokale

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, kwaterek kowe na 3 mniejsze mieszkania, tel. 32-36-06. 490g

Sprzedam mieszkanie 70 m<sup>2</sup> (2 pokoje), stare budownictwo. Oferty 49440g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję kawalerki na bardzo dobrych warunkach. Oferty 49146g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kto odstąpi pokój starszemu panu do 7.000 — zł miesięcznie, balkonem, centrum, od wysokiego parteru do I piętra, chętnie z telefonem, minimalną opieką lub bez. Oferty 49951g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mieszkanie własnościowe, ok. 26 m<sup>2</sup> w Poznaniu kupię. Szczecin, telefon 23-91-43. 1244-K2

Zamienie M-3 Poznań, na równorzędne lub większe. Nowy Tomysł, Broniewskiego 11 Piechowice. 42982g

Mieszkanie jednopokojowe o powierzchni 42 m<sup>2</sup> w nowym budownictwie, c.o., ciepła woda zamienie za dopłatą na podobne dwu lub trzypokojowe. Oferty 49752g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Nieruchomości**  
Sprzedam dom czynszowy z wolnym mieszkaniem: 64 m<sup>2</sup>, telefon, c.o. etażowe, III ptr., mansardowe, centrum. Oferty 497g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem przy granicy Poznania. Oferty 43989g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Płynie sprzedam dom czynszowy, centrum, IV-piętrowy, 3 sklepy. Oferty 456g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam budynek mieszkalny i gospodarczy na działce uzbrojonej o pow. 3 arów, rok budowy 1979 w Krotoszinie. Oferty przesyłać: Sylwester Twardowski, Józefów nr 7, 63-707 Mokronos. 43351g

## Zguby

Dnia 26 kwietnia zostawiono w „małuchu” marynarkę. Wiadomość: tel. 32-18-23. 49939g

## Różne

Telewizory — kineskopy — przełączniki kanałów naprawa. Mostowa 16, tel. 555-38, godz. 18 — 19. 49675g

Unieważnia się nr rachunków 01177 i 01178 wystawione przez kierownika taksońki bagażowej nr 303 zatrudnionego w Miejskim Przedsiębiorstwie Taksońkowym. Posiadacz w.wym. rachunków prosimy o zgłoszenie w Dyrekcji, ul. Wilczak 20. 49954g

Firma polonijna wynajmie pomieszczenia biurowe w Poznaniu. Oferty 49597g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dezynsekcja, solidnie, najskuteczniejszymi preparatami — instytucje. Warszawa, Pawlak, 44-41-85. 28307g

Szafiernia cylindrowa samochodowa. Krótkie termíny. Dąbiec, św. Trójcy. 30206g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie, tel. 66-55-77. 43733g

Czyszczenie dywanów, odbicie mebliowych w przedsiębiorstwach i prywatnie. Tel. 454-09 do godz. 9 Łukomska. 36226g

Instalacje elektryczne, tel. 77-86-42. 34699g

Skutecznie usuwa łupież na głowie, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zmieszane. Gabinet Kosmetyczny w Poznaniu, tel. 20-95-30 Liśtowska. 41053g

Instalatorstwo elektryczne, tel. 748-74. 41091g

Cyklinowanie, lakierowanie, tel. 647-95. 41437g

Dezynsekcja, tel. 77-61-43. 41740g

Odbiorcy róz potrzebni. Złotniki, Obornicka 6a. 46383g

Wypożyczalnia sukien, waliz, nakryć do chrztu. Łazarska, Graniczna 1. 49716g

Roboty ziemne koparko-spycharką wykonuję, tel. 67-15-97. 49401g

Farbowanie, czyszczenie kożuchów, kurtek i płaszczów włoskich, blamów baranich. Gromadzka 15A, Winogrody. 49548g

Zakład malarski przyłmienie zlecenia, tel. 603-81. 47001g

Poszukuję odbiorców got. dzików, Czerwonak, ul. Zródlana 37. 47002g

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**ZAKŁAD POLIGRAFICZNY Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego** — organizuje szkolenie pracowników posiadających odpowiednie kwalifikacje w zawodach poligraficznych, a aktualnie nie pracujących w n.w. zawodach:

- składacz ręczny (zeceer),
- składacz maszynowy (linotypista),
- fotograf reprodukcyjny,
- kopista offsetowy,
- montażysta,
- operator przygotowalni offsetowej.

Gwarantujemy dobre warunki pracy i płacy. Informacje i zgłoszenia — Zakład Poligraficzny, ul. Ziębicka 16, tel. 673-611. 70-B

## PRYWATNY PUNKT WETERYNARYJNY

w Poznaniu  
(dr J. Frye i współpracownicy)

przyjmuje zgłoszenia  
chorych zwierząt i udziela porad  
weterynaryjnych

Czynny w dni powszednie i soboty  
w godz. 8—19

w niedziele i święta godz. 10—14

Rejestracja telefonicznie nr tel. 207-461  
celem ustalenia godziny przyjęcia.

Zgłoszenia nagłych zachorowań w godz.  
nocnych nr tel. 231-843, 481-772, 676-223,  
477-30. 47748g

## PRZETARGI

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNO - KARTOGRAFICZNE „GEOPOZ”**  
w Poznaniu, ul. Gronowa 20 — ogłasza:

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż:

- 1) Samochód marki „Tarpan” — 233, nr podwozia 233-0831, nr silnika 417021, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 110.000,— zł.
- 2) Samochód marki „Syrena” R-20, nr podwozia 341903, nr silnika 397924, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 150.000,— zł.
- 3) Przyczepa FSR - D 233, nr podwozia 202, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 40.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22. 5. 1984 r. o godz. 9 w tut. przedsiębiorstwie, pokój nr 912, IX piętro.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie tut. przedsiębiorstwa nie później jak w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochody można oglądać w dniu 21. 5. od godz. 10 — 12 na parkingu nr 13 przy zbiegu ul. Słowiańskiej i Murawy.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1398-K1

Po pracowitych i mozolnych 86 latach życia, zmarł 30 kwietnia 1984 r. nasz ukochany i drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat i szwagier

## ś. + p.

**por. JAN GOZDZIERSKI**

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

W głębokim smutku i żalu towarzyszyć będziemy w Jego ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu katolickim św. Piotra w Gnieźnie dnia 3 maja 1984 r. o godzinie 14.

## RODZINA

Gniezno, ul. Odonica 19. 460g

† Dnia 27 kwietnia 1984 r. zmarł w wieku 76 lat, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

## KAZIMIERZ SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Skórzewie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Poznań, ul. Grąbczowska 6 m. 1. 130g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść, dziadek oraz pradiadek, przeżywszy lat 84, śp.

## FRANCISZEK KRZYŻANIAK

powstaniec wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4. 5. br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 47a m. 2. 1449-K3

## ś. + p.

**JADWIGA BOCIAN**

z domu Budziałowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja br. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w tymże dniu o godz. 11.30 w kościele Maryji Królowej przy Rynku Wildeckim.

Cieżko strapieni

syn i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, ul. Górna Wilda 95 m. 13. 49908g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarł w 77 roku życia

## ś. + p.

**LUDWIK RATAJCZAK**

ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek.

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 2 bm. o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Wirach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

## RODZINA

Wiry, ul. Zespołowa 4. 49946g

W największym bólu i rozpacz zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 1984 roku odszedł od nas przedwcześnie na wieczny spoczynek, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, w wieku 48 lat, nasz ukochany brat i wujek

## ś. + p.

**MIECZYSLAW KACZMAREK**

Pożegnanie drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pograżona

siostra Halina z Wiesiem

Poznań, ul. Mostowa 34 1464-U3

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70

## ś. + p.

**JAN PERDOCH**

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 maja br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pograżona

## RODZINA

Poznań, Szkolna 4 m. 2a. 1450-K3

W dniu 2 maja 1984 r. mija druga rocznica śmierci mego niezapomnianego, najdroższego męża, śp.

## MARIANA PIEKARSKIEGO

Wszystkich, którym pamięć o Nim jest drogą zawiadamiam, że w dniu 2 maja o godz. 19 w kościele Bożego Ciała odprawiona zostanie msza św., za spókoj Jego duszy.

## ZONA

49944g

## ś. + p.

**JÓZEFA MACIEJEWSKA**

z domu Rozumek

Msza pogrzebowa odbędzie się dnia 3. 5. 1984 o godz. 10.30 w Jeziorkach, po czym pogrzeb w Słupi.

W smutku pograżona

## RODZINA

Jeziorka, Poznań, Luboń. 468g

† Dnia 27 kwietnia 1984 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza siostra, szwagierka i ciocia, śp.

## JANINA KRZESKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

## RODZINA

Poznań, ul. Łukaszewicza 24 m. 1. 100g

Pograżeni w głębokim smutku i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 r. zakończył swe pracowite życie, po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., mój najdroższy, pełen dobroci i troski mąż, ukochany ojciec, drogi brat, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 74

## ś. + p.

**LUDWIK FRACKOWIAK**

instruktor higieny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 maja br. o godz. 12.45. Zmarły pochowany będzie w grobowcu rodzinnym na cmentarzu miłostowskim.

W ciężkim smutku pograżona

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 11.45

Poznań, Wyspiańskiego 19 m. 21. 1461-K3

Zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zakończył swe pracowite życie, przeżywszy lat 85, nasz ojciec, teść, dziadek, pradiadek i wujek

## ś. + p.

**CZESŁAW BORZECZKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 maja br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

## RODZINA

Poznań, Górna Wilda 63 m. 26. 1463-K3

## DYREKTOROWI

Szkoły Podstawowej nr 77 w Poznaniu

mgr. LECHOWI KREMSKIEMU

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA

z powodu śmierci

## Ojca

składają:

Grono Nauczycielskie i administracja szkoły

31g



## Po pochodach i manifestacjach

## Na koncertach i pod parasolami

Domy kultury i placówki społeczno-wychowawcze zadbały żeby we wszystkich miastach i gminach Wielkopolski odbyły się w dniach pierwszomajowego święta okolicznościowe koncerty, festyny, zabawy. Towarzyszyły im zawody sportowe i rekreacyjne.

Pierwszomajowe imprezy zaplanowano w parkach i na estradach amfiteatrów. W wielu miejscowościach trzeba je było jednak przenieść do domów kultury i innych sal, ponieważ nie wszędzie w Wielkopolsce dopisała pogoda. Deszczowo było w Poznaniu. W Kaliszu było ciepło.



Dużym zainteresowaniem cieszyły się liczne kiermasze z zabawkami.

a słońce „rywalizowało” z drobnym deszczkiem, co nie przeszkadzało jednak w odbyciu zaplanowanych imprez. Podobnie zmienna pogoda była także w innych województwach regionu. W Koninie świeciło słońce, a w Lesznie padał deszcz.

Na wielu estradach zebranej publiczności prezentowali się znani i lubiani artyści scen i filmu, ale Niemniej go rąco oklaskiwano zespoły z miejscowych szkół, domów kultury i zakładów pracy. Do tańca przygrywały orkiestry i młodzieżowe zespoły.

Imprezom towarzyszyły kiermasze i zabawy rekreacyjne. Sporo atrakcji przygotowano dla dzieci i młodzieży. (bep)



Wielu, szczególnie najmłodszych poznaniaków obiegają wozy strażackie, które uczestniczą w pokazowej akcji gaszenia „Areny”.

Fot. (2) „Głos” — R. Królak

## Polskie

## Usidlony żubr wyrwał drzewo z korzeniami

Kłusownictwo — a zwłaszcza zakładanie wnyków — przybiera w ostatnim czasie na sile. Ginie w ten sposób sporo zwierząt. Padają sztuki rzadkich, będących pod ochroną gatunków.

W Pilsku bezceremonialnie obchodzą się kłusownicy z introdukowanymi na tym terenie bobrami; nie zważa się również na wnyki lasy udzieliły azylu żubrom. Ostatnio właśnie we wnyku udusił się 2-letni żubr. Zwierzę — rozpaczliwie walcząc o swoją wolność i życie — wyrwało z korzeniami drzewo, do którego przymocowana była linka; zaciśnięta pętla udu siła je jednak.

Ofiary tego procederu padają — czym trudno się zresztą pocieszać i po drugiej stronie. Za niewybredny pomysłu „polowania” na zwierzęta przy pomocy odizolowanego drutu podłączonego do linii wysokiego napięcia zapłacił niedawno 38-letni Teodor K. — mieszkaniec Mirosławca. Uśmierciwszy opracowaną przez siebie metodą (polując do spółki z kolegą 39-letnim Marianem Ch.) dwa zające i dziką, podczas rozmontowywania „elektrycznego wnyka” Teodor K. został śmiertelnie porażony. Jego współtowarzysz został zatrzymany, a postępowanie przygotowawcze podjęła milicja. (jot)

## Krytycznym okiem

## Najprościej (dla GS) zamknąć lokale

Jest takie powiedzenie, że jak Polak głodny to robi się zły. A coż dopiero powiedzieć, jeśli głodu nie może zaspokoić w kilku kolejnych jadłodziwniach. 25 kwietnia reporter był przed drzwiami restauracji w Boszkowie i Włoszakowicach oraz baru w Święciechowej. W każdym z tych trzech lokali potkał go zawód. W Boszkowie i Święciechowej na drzwiach wejściowych wisiały karteczki informujące o remontach, natomiast we Włoszakowicach, że lokal będzie czynny od piętnastej.

Czyżby leszczyńskim gastronomom spod znaku „GS” nie zależało na klientach? (ar)

## Kaliskie

## Pierwszych pacjentów leczy się na oddziale onkologicznym

W Zespole Opieki Zdrowotnej w Pleszewie (Kaliskie) oddano do użytku jedyny dotychczas w województwie kaliskim oddział onkologiczny. Jest to zarazem pierwsza w kraju tego typu placówka lecznicza urządzona w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. W otwarciu, tej placówki, która powstała dzięki staraniom dyrektora pleszewskiego ZOZ doktora Edwarda Horoszkiewicza, wzięli udział lekarz wojewódzki Jerzy Tomaszewski oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych miasta i gminy Pleszew.

Oddział onkologiczny mieści się w pomieszczeniach starego szpitala, które zostały do tego celu odpowiednio zaadaptowane. Wyposażony jest on w 25 łóżek, aparaturę rentgenowską oraz salę operacyjną, w której będzie można dokonywać drobnych zabiegów, pobierać wycinki do badań diagnostycznych i dokonywać punkcji narządów. Na oddziale będą hospitalizowa-

wani chorzy, którzy zostali napromieniowani w klinice onkologicznej. Pleszewski oddział zdiagnozuje znacznie brak miejsc w klinice w Poznaniu, a chorzy z Kaliskiego będą mogli kontynuować leczenie bliżej swojego miejsca zamieszkania. Oddanie do użytku oddziału onkologicznego w Pleszewie przyspieszy także otwarcie Wojewódzkiej Poradni Onkologicznej.

Ordynatorem oddziału, w rezultacie przeprowadzonego konkursu została Ewa Staszewska-Czubak. W ostatnich dniach kwietnia oddział onkologiczny przyjął pierwszych pacjentów.

W tym samym budynku starego pleszewskiego szpitala u ruchomiono także 25-łóżkowy oddział okulistyki. Duże słowa uznania należą się brygadowi remontowemu z RSP Topola — Osiedle oraz miejscowym rzemieślnikom, którzy w stosunkowo krótkim czasie przystosowali stary budynek szpitalny do nowej funkcji. (msj)

## Konińskie

## Zdobywcy „Oscara” na cyrkowej scenie

Od kilkunastu dni w Konińskim występuje cyrk „Kometta”. W ponad dwugodzinny program obejrzyć można wiele atrakcyjnych pokazów. Najwięcej emocji wzbudza tleszura dzikich zwierząt (cztery tygrysy plus lwa), prowadzona przez Krystynę Terlikowską, ubiegłoroczną laureatkę nagrody ministra kultury i sztuki I stopnia. Akrobatycz-

ne popisy daje 13 artystów z Rumunii; na Festiwalu Sztuki Cyrkowej w Hiszpanii za ekwilibrystyczne wyczyny zdobyli oni Oscara. Po występach w USA zespół Bobers prezentuje interesującą woltżerkę, sztukę iluzji do perfekcji opanowali członkowie przybyłej przed laty z Czech rodziny Nemeczek. Są również absolwenci Szkoły Cyrkowej w Julinku, tresowane białe gołębie, akrobacje na linie i na trapezie umocowanym do rakiety krążącej pod kopułą namiotu. I są — oczywiście — komicy, których popisy do łez rozśmieszają publiczność, zwłaszcza najmłodszą. (les)

## Leszczyńskie

## W lesie śmieci więcej niż drzew

Młodnik na północ od Święciechowej (Leszczyńskie), tuż chłopskie pola. Na skraju spore wysypisko śmieci. Czegoż tam nie ma — resztki materiałów budowlanych, szmaty, blachy, puszki, butelki, a nawet karoseria „Trabant”. Na niej tabliczka z podpisem naczelnika gminy informująca, iż w tym miejscu wysypywanie śmieci jest zabronione. Mieszkańcy Święciechowej — jak widać — niewiele sobie robią z zakazów.

Kilkadziesiąt metrów dalej spory teren ogrodzony drucianym płotem. Kilka kup śmieci.

Ale nie tylko jej mieszkańcy dewastują przyrodę. Przysięgającą wygląda młodnik na rogatkach Leszna, przy szosie do Rydzyna. Więcej tam śmieci niż drzew, a wiatr rozrzuca na sporej przestrzeni papiery i resztki folii. Udział w zaśmiecaniu lasów mają również rolnicy. Nierazki to widok, że przy „wypieszonych” polach w lasach walają się worki po nawozach lub środkach chemicznych.

Jeśli tak będzie nadal, wejście do lasu nie będzie żadną przyjemnością. (ar)

## Poznańskie

## 8 „Marszów” i 16 medali po półwieczu związku

Nieczęsto w lokalu Urzędu Stanu Cywilnego w Kamieńcu — siedzibie małej gminy w Poznańskim — zdarzają się podobne spotkania. Podniosłe i wzruszające, tak nastrojowe i pełne wspomnień. Spotkanie po półwieczu, którym — jak wówczas — towarzyszy marsz weselny, tyle że już w zupełnie innej scenarii.

Tym razem (w ostatni czwartek kwietnia) marsz ten zagrało dla ośmiu par mieszkańców gminy, którzy w bieżącym roku obchodzą złote gody. Mieszkańców nie tylko Kamieńca, ale i okolicznych wiosek. Byli też przedstawiciele dawnych zakładów pracy jubilatów (Kombinatu PGR Ptaszkowo, RSP Karczewo oraz Gminnej Spółdzielni, RSP i Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Kamieńcu), byli bliscy i znajomi. Byli również medale „Za długoletnie pożyteczne małżeństwo”, którymi udekorował naczelnik gminy — Aleksander Michalski wspólnie z kierowniczką USC — Hanią Szafarz.

A potem to już tylko gratulacje i życzenia, kwiaty i upominki dla jubilatów. Im także dedykowano sympatyczną część artystyczną w wykonaniu uczniów miejscowej Szkoły Podstawowej pod kierunkiem Marii Pańczak. (bop)

## ECHA naszych publikacji

## Wycięcie dębów nie ujdzie płazem

19 kwietnia w „Głosie” ukazała się krytyczna informacja o wycięciu około 150-letnich drzew — pomników przyrody na starym cmentarzu ewangelickim w Błońsku koło Rakoniewic (Poznańskie). Jak informuje dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Jan Leński — prowadzi postępowanie wyjaśniające w tej sprawie. Ustala, że prace na cmentarzu w Błońsku zostały wykonane niezgodnie z obowiązującymi przepisami, bez zgody na usunięcie drzew, a także na likwidację cmentarza i przeznaczenie terenu na inne cele. Wycięciu uległo 15 około 140-letnich dębów, 18 120-letnich sosn oraz krzewy Wobec osób, które doprowadziły do wyrębu drzew w Błońsku — Czesława B., Adama M. oraz Ludwika J., wystąpiono o zastosowanie sankcji służbowych.

Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzi Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Nowym Tomysku. Sprawa zainteresowała się również Rada Wojewódzka PRON — Komisja Ochrony Środowiska. (zd)

|       |                     |
|-------|---------------------|
| MAJ   | Atanazego, Zygmunta |
| 2     |                     |
| Środa | Słońce: 5.21-20.17  |

## TEATRY

## POZNAŃ

MUZYCZNY — g. 15, 19 „Księżniczka czardasza” (przedst. zamknięte);  
POLSKI — g. 19 „Oltarz wnieśiony sobie” (SCENA W MALARNI);  
NOWY — g. 19 „Miłość czyli życie, śmierć i zmartwychwstanie” (zespół: wyplakane i w niebo wzięte przez Edwarda Stachurę);  
LALKI I AKTORA — g. 17 „Skrzydółka”;

## KINA

CHODZIEŻ. Notek: „Złota róża” (rum.);  
GNIEZNO. Polonia: „Kaskader z przypadku” (USA); „Akademia pana Kleksa” (pol.);  
GOSTYŃ. „Bez skrupułów” (fr.);  
GRODZISK. „Cza-cza” (węg.); „Czarodziejski kleks” (czes);  
JAROCIN: „Tootsie” (USA);  
KALISZ. Kosmos: „Krzyk” (pol.); „Imperium kontratakuje” (USA); Oaza: „Widziadło” (pol.); „Tropiele” (NRD); Syrena: „Komandosi z Nawarony” (ang.); „Zemsta różowej pantery” (ang.);

KEPNO: „Nieciekawa historia” (pol.);  
KŁODAWA: „Zgodnie z prawem wojennym” (radz.);  
KONIN. Gornik: „Rodzina Lesniewskich” (pol.); „Głina czy twardak” (fr.);  
KOSCIAN: „Ostrze na ostrze” (pol.); „Kochanica Francuza” (ang.);  
KROTOSZYN: „Tootsie” (USA);  
LESZNO. Panorama: „Przygody błękitnego rycerzika” (pol.); „Pieśń o Rolandzie” (fr.);  
NOWY TOMYSK: „Rejs do Sinaguru” (rum.); „Ostrze na ostrze” (pol.);  
OBORNIKI: „Duch” (USA);  
PLESZEW: „Krzyk” (pol.); „Przygody barona Munchausena” (fr.);  
PNIEWY: „Ucieczka z Nowego Jorku” (USA);  
RAWICZ: „Poszukiwacze zaginionej arki” (USA);  
SŁUPCA: „Jakaś inna kobieta” (dug.);  
SZAMOTULY: „Dworzec dla dwojga” (radz.);  
SREM. Klubowe: „Kaskader z przypadku” (USA);  
SRÓDA: „Tess” (fr.);  
WRONKI: „Wielki Szu” (pol.);  
WRZEŚNIA: „Duch” (USA);  
WSCHOWA: „Muppety jadą do Hollywood” (ang.);

## RADIO

Z PROGRAMU I: 8.10 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 16.15 — Bank przebojów; 18.15 — Nowości nie tylko z płyt; 20.40 — Przepustka do hi-

storii; 21.15 — Encyklopedia wielkich głosów; 23.10 — Panorama świata.

Wiadomości: 6.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10 — Godzina melodiana; 12 — Chór Męski Politechniki Poznańskiej; 15.30 — Foklor na mapie świata; 16.30 — Klub Stereo; 21.35 — Pierwsi filozofowie; 23.20 — Koncerty klasyczne; 23.30 — Koncerty klasyczne; 23.30 — Koncerty klasyczne.

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Magazyn dla niewidomych; 10.30 — Muzyka polska XVIII stulecia; 14 — Esperanto dla wszystkich; 16.35 — W trosce o naturę; 19.40 — Język Hiszpański; 20.30 — Biblioteka Narodowa — słuchowisko; 23 — Muzykoterapia.

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.30.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.17 — Chwila mu-

zyki; 17.30 — Gra Orkiestra Kameralna PRITV pod dyr. A. Działal; 18 — Jeden dzień profesora ekonomisty; 18.20 — Chwila muzyki.

## TELEWIZJA

## PROGRAM I

6.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 2 — Środki grzybobójcze i bakterio-bójcze;  
6.30 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 2 — Pomieszczenia dla bydła i zasady pielęgnacji zwierząt;  
9.00 — Chemia, kl. 7 — Zasady;  
9.30 — Film dla 2 zmiany „Błękitna planeta” film produkcji CSRS;  
11.00 — Praca — technika, kl. 3 — A jednak nie tonie;  
11.55 — Historia, kl. 5 — Kazimierz Wielki;  
12.30 — „Czas reformy”;  
13.30 — TTR — Chemia, sem. 2 — Estry i tłuszcz;  
14.00 — TTR — Matematyka, sem. 2 — Układy nierówności liniowych;  
15.25 — NURT — Dydaktyka matematyki — Metoda aksjomatyczna w zadaniach;  
16.00 — Program rozrywkowy;

16.20 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;  
16.30 — DT — wiadomości;  
16.40 — „Krag” magazyn harcerzy;  
17.05 — Dla młodych widzów: „Między nami i książkami”;  
17.30 — „Kilka dni na ziemi nicyj” film prod. TP;  
18.05 — Studio sport — „Bolek” — program o Grzegorzku Lato;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Prosto z mostu”;  
19.30 — Dziennik telewizyjny;  
20.00 — Pr. publ.;  
20.30 — Teatr Faktu — Ryszard Frelek i Włodzimierz T. Kowalski „Przed burzą” (3) — „Praga i Kłajpeda”;  
21.05 — „Z muzyką w zabytkach” — Pałac w Śmiełowie;  
21.35 — „Liberum veto” — wiadomości publicystyczne;  
22.10 — DT — komentarze;  
22.30 — Śpiewa Irena Jarocka;  
23.05 — DT — 24 godziny;

## PROGRAM II

17.00 — DT — wiadomości — telefon „dwójki”;  
17.10 — „Muzyczna muzyka” — Młodzieżowy koncert zyczeń;  
17.30 — „Ekonomia na co dzień” — Jakże płace;  
18.00 — Galeria „dwójki” — Jerzy Zablacki — sylwetka malarza, profesora w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Gdańsku;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — Śpiewa Barbara Kalinowska;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;  
19.30 — Dziennik telewizyjny;  
20.00 — „Z dymkiem cygara” — Muzeum nie narodzone — perypetie z budową katowickiego muzeum, zburzonego w czasie okupacji;  
20.15 — „Z wizytą u...”;  
20.45 — „Dookoła świata” — „Ginące zwierzęta”;  
21.15 — DT — wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — „24 klatki na sekundę”;  
22.00 — Studio sport — Polska — Brazylia (siatkówka mężczyzn);

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67;  
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-61-61;  
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.